Numer w sprzedaży do 9.06.2025 rok

GAZETA POWIATOWA

NOWY tygodnik łobeski

ŁOBEZ - RESKO - WĘGORZYNO - DOBRA - RADOWO MAŁE

ISSN 1734-2341

Nr 21 (1040) Rok XX | 3 CZERWCA 2025 r. | Cena: 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Pomorze Zachodnie

Koniec wieńczy dzieło

Komu tańsza energia?

Komu przeszkadza oczyszczalnia?

Komunikat Burmistrza Węgorzyna

Kontrowersje wokół nagród dla dyrektorów

Wyniki wyborów

Arkadiusz Siwiński - dyrektor na kolejną kadencję

Powiatowe Obchody Dnia Strażaka

Jak nam idzie segregacja?

EKO-FARB
MATERIAŁY BUDOWLANE
ul. Rolna, Łobez
tel. 91 39 766 42, 500 155 640
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ HDS
tel. 606 234 524

Salon optyczny
ClearVision
Okulary dla Ciebie
Łobez, ul. Boczna 7
661 963 060
Godziny otwarcia
Pon.-pt. 11:00-17:00
Sobota 11:00-14:00
Clear Vision ŁOBEZ
- Specjalistyczne badania wzroku.
- Szeroki wybór opraw i szkieł okularowych wysokiej jakości.
- Naprawa okularów.
- Okulary na RATY.
Nie zwlekaj umów się na wizytę, z nami przejrzysz na oczy!

KASACJA POJAZDÓW RĄBINO
ECO Auto System Sp. z o.o.
Rąbino 54A, 78-331 Rąbino
- BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA Z MIEJSCA POSTOJU
- PŁACIMY GOTÓWKĄ OD RĘKI
- PRZYJMUJEMY WSZYSTKIE AUTA: CAŁE, USZKODZONE, POWYPADKOWE
- PRZYGOTOWUJEMY DOKUMENTY DO WYREJESTROWANIA POJAZDU
PŁACIMY ZA AUTA NAJLEPSZE CENY!!
TEL. 690 313 547
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
ŁOBEZ, MAGAZYNOWA 2
tel. 509 654 959 • pn-pt 8-16, sob 8-14
WĘGORZYNO, JAGIELOŃSKA
tel. 609 300 041 • pn-pt 8-16, sob 8-14

REKLAMA
LAWETA
Tel. 606 952 015

NOBELSPAN
NOBELSPAN SP. Z O.O.
UL. WARYŃSKIEGO 26 73-150 ŁOBEZ
SPRZEDAŻ PELLETU
PROSTO OD PRODUCENTA
+ 48 603 234 499

SegregujeMY TEKSTYLIA

eprasa.pl 17452d6f40

Drodzy Czytelnicy...

Polska ma nowego prezydenta. Celowo nie piszę: mamy. Podział światopoglądowy w naszym kraju zaszedł tak daleko, że niemal połowa społeczeństwa mówi wprost: to nie mój prezydent. A ci, co na niego oddali głos - to nie współobywatele, sąsiedzi, znajomi, tylko obce plemię, niezrozumiałe, groźne i destrukcyjne. Ludzie, którym nie podaje się ręki, których usuwa się ze znajomych na facebooku. Nieliczne jest grono tych, którzy bez zadowolenia, ale z godnością i poszanowaniem dla procesu demokratycznych wyborów przyjmują ich rezultat, i są w stanie zdobyć się na refleksję. Jak to się stało, że przy tak ogromnej mobilizacji mediów publicznych i prywatnych, przy zaangażowaniu środowisk wpływów, ogromnych środków, przy akcjach oddolnych i oparciu w zagranicy - wygrał kandydat strony opozycyjnej? Oba sztaby wyborcze zrobiły dużo, by wyborców zmanipulować, a kandydata przeciwników zohydzić i poniżyć. Czy można przyjąć, że jedni rzucali błotem mocniej i celniej, czy raczej zastanowić się nad rzeczywistym źródłem obaw, lęków i nadziei, które wyartykułowała większość Polaków swoim wyborem? Może na przyszłość, zamiast się nawzajem obrażać i szczuć - spróbujmy rozmawiać? Emocje powyborcze wkrótce opadną. A my zostaniemy ze słowami i gestami, które ciężko będzie cofnąć. Wyciągnijmy wnioski. Ochłońmy, bo tak trzeba. Szukajmy tego, co łączy, na czym można budować. Bo innego kraju mieć nie będziemy. I od nas zależy, czy będzie tu wieczna walka o miedzę, czy jak Kargul i Pawlak stać będziemy po dwóch stronach płotu w wiecznej sąsiedzkiej awanturze. Oby nie. Bo historia uczy, że takie kłótnie bardzo źle się kończą.

A przecież życie toczy się dalej. Poczytajcie, co tymczasem słychać u nas, na naszym powiatowym podwórku. Ano mnóstwo ludzi pracuje nad tym, żeby było lepiej, ciekawiej, dostatniej. Nie wszyscy się z wszystkimi zgadzamy, nie wszyscy wszystko akceptujemy. 35. rocznica samorządów przyniosła sporo gorzkich refleksji. Ale to nasze miejsce, nasza mała ojczyzna.

Zapraszam do lektury. I jak zawsze czekam na Wasze refleksje, opinie, tematy…

Joanna Sienkiewicz

Wyniki wyborów prezydenckich

Karol Nawrocki 50,89% Rafał Trzaskowski 49,11%

Jak głosowaliśmy?

województwo zachodniopomorskie:	Karol Nawrocki 41,97%	Rafał Trzaskowski 58,03%
powiat łobeski:	Karol Nawrocki 48,90 % (7428 głosów)	Rafał Trzaskowski 51,10% (7761 głosów)
gm. Łobez:	Karol Nawrocki 42,88% (2603 głosy)	Rafał Trzaskowski 57,12% (3468 głosów)
gm. Resko:	Karol Nawrocki 48,53% (1540 głosy)	Rafał Trzaskowski 51,47% (1633 głosy)
gm. Węgorzyno:	Karol Nawrocki 54,40% (1557 głosów)	Rafał Trzaskowski 45,60% (1305 głosy)
gm. Dobra:	Karol Nawrocki 58,44% (952 głosy)	Rafał Trzaskowski 41,56% (677 głosów)
gm. Radowo Małe:	Karol Nawrocki 53,37% (776 głosów)	Rafał Trzaskowski 46,63% (678 głosów)

Frekwencja wyborcza:

Polska:	71,63%
województwo zachodniopomorskie	68,81%
powiat łobeski:	60,19%
gm. Łobez:	63,60%
gm. Resko:	59,62%
gm. Węgorzyno:	58,38%
gm. Dobra:	55,69%
gm. Radowo Małe:	57,42%

Piotr Słomski przeprowadza wywiad dla naszej gazety z Karolem Nawrockim jeszcze jako kandydatem a dzisiaj już Prezydentem Elektem

Napisali do nas…

Zwrócił się do nas Pan Gabriel Gliszczyński w sprawie oświetlenia drogi w kierunku na Dalno. „Lampy świecą się już o 17:00, w jasny dzień. Gmina nie ma pieniędzy, a prąd kosztuje".

Przekazujemy zapytanie w tej sprawie do Burmistrza Łobza.

Z kolei mieszkanka Łobza (dane do wiadomości redakcji) zwraca się za naszym pośrednictwem z apelem do Państwa Radnych. „Dlaczego [na posiedzeniach] radni przegłosowują zakończenie dyskusji? Ktoś stawia wniosek, a potem większość głosuje. Uważam, że każdy ma prawo się wypowiedzieć. Mieszkańcy słuchają i też chcą wiedzieć, co myślą inni radni."

Przedstawiamy tę sugestię pod rozwagę Państwu Radnym. Rozumiejąc, że dyskusja musi być merytoryczna przypominamy, że zgodnie z zapisami Statutu Gminy Łobez prowadzący obrady może zdyscyplinować mówcę odbiegającego od tematu słowami „do rzeczy", a nawet odebrać głos, jeśli ten do wezwania nie zastosuje się.

Zaproszenie na spotkania autorskie

(POWIAT ŁOBESKI) W najbliższym czasie szykują się ciekawe wydarzenia literackie związane historią i mieszkańcami naszego powiatu. Niestety ich daty i godziny częściowo pokrywają się.

Wanda Dawlud to mieszkająca w Łobzie autorka bardzo dobrze przyjętej książki „Miłość Aloszy" - powieści historycznej opartej na faktach, opisującej koleje życia ojca autorki, chłopaka z Polesia, którego spokojne życie przerwała wojna. Obecnie autorka wydała kontynuację debiutanckiej powieści. Jest to historia brata Aloszy, Miszy, który po wojnie znalazł się po białoruskiej stronie granicy.

Na premierę książki „Misza" zapraszamy mieszkańców Węgorzyna w środę, 4 czerwca o godz. 12:00 do Biblioteki Miejskiej, zaś mieszkańców Reska tego samego dnia (4.06) o godz. 18:00 do Centrum Kultury w Resku.

Spotkanie w Resku poprowadzi redaktor naszego Tygodnika, Joanna Sienkiewicz.

Tymczasem również 4 czerwca w Dobrej o godz. 16:00 odbędzie się premiera książki „Zamek rycerski w Dobrej w powiecie łobeskim" autorstwa Eugeniusza Cnotliwego, wydanej przy współpracy z Muzeum Narodowym w Szczecinie. Jest to obszerna publikacja opisująca szczegółowo historię zamku w Dobrej.

Na spotkaniu, prócz autora, obecni będą historycy Uniwersytetu Szczecińskiego zajmujący się naszym regionem.

Książka stanowi część spójnej koncepcji Gminy Dobra polegającej na przywróceniu zamku na mapę turystycznych atrakcji Dobrej. Jak już informowaliśmy naszych Czytelników, w ostatnich tygodniach rozpoczął się proces renowacji (utrwalenia) ruin doberskiego zamku.

Z kolei w czwartek, 5 czerwca w Bibliotece Publicznej w Dobrej o godz. 18:00 odbędzie się spotkanie z Marią Maknią, autorką książki „Córy Państwowych Gospodarstw Rolnych". Autorka jest wieloletnim pedagogiem szkoły w Dobrej, wychowawczynią wielu pokoleń uczniów.

/red/

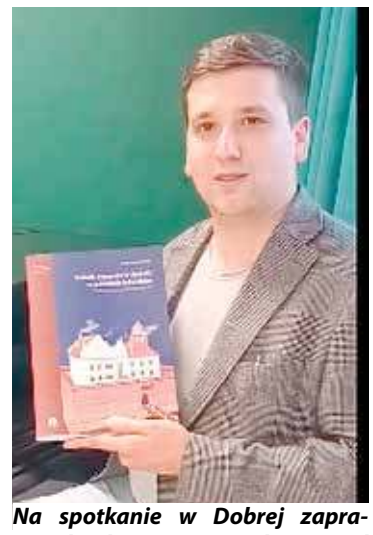

Na spotkanie w Dobrej zaprasza dyrektor Domu Kultury Emil Chodań

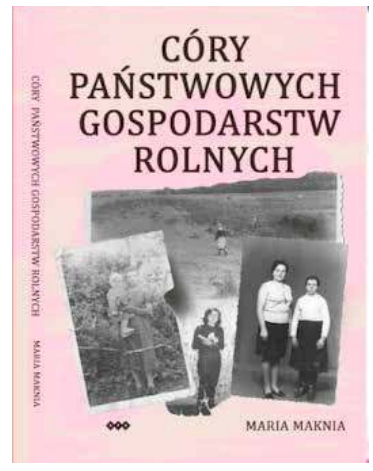

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Wjechał w tył ciężarówki

(GM. WĘGORZYNO) 30 maja na drodze krajowej nr 20 między Drawskiem a Węgorzynem doszło do zdarzenia drogowego. Ok. godz. 11:20 kierujący samochodem osobowym marki Audi nie dostosował prędkości do okoliczności na drodze, wskutek czego uderzył w tył ciężarówki wykonującej prawidłowy manewr skrętu w kierunku miejscowości Storkowo. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany. Zatrzymano dowód rejestracyjny samochodu marki Audi.

/./

Lądował śmigłowiec

(DOBRA) W dniu 28 maja ok. godz. 11:20 na drodze wojewódzkiej 148 ok. kilometr od miasta Dobra 24-letnia mieszkanka gminy kierująca pojazdem marki Opel nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem. Pojazd uderzył w drzewo, a następnie dachował. Kierująca odniosła obrażenia wymagające konsultacji medycznej, i przetransportowana została śmigłowcem LPR do szpitala w Gryficach.

/./

Segregacja tekstyliów - pierwsze wnioski

(GMINA ŁOBEZ) W związku z obowiązkiem segregacji dodatkowej frakcji odpadów tekstylnych, jaki od stycznia nakłada na obywateli ustawa, gminy naszego powiatu zaproponowały mieszkańcom różne rozwiązania. Wszędzie można zawozić nienadające się do użytku tekstylia bezpośrednio na PSZOK-i; w gminie Dobra zgodnie z deklaracją władz gminnych pojawią się w kilku miejscach pojemniki zbiorcze. Gminy dążą też do podpisania umów z fundacjami prowadzącymi zbiórkę odzieży do kontenerów. W Łobzie, na wniosek radnych, wprowadzono metodę odbioru odpadów tekstylnych w ramach systemu. Pilotażowo, raz w roku, mieszkańcy mogą spakować tekstylia w specjalne, przezroczyste worki z nadrukiem „Gmina Łobez" i wystawić je określonego dnia przed posesje.

W końcu maja w gminie Łobez odbyła się taka akcja. Podczas sesji Rady Miejskiej 27 maja dyskutowano pierwsze wnioski z jej przeprowadzenia. Ogólnie, mieszkańcy chętnie skorzystali z tej formy zagospodarowania odpadów tekstylnych. Niestety, mimo publikowanych wielokrotnie (także na łamach naszej gazety) harmonogramów, wielu mieszkańców wystawiło worki po czasie. Zdarzało się też, że tekstylia wystawiano w workach bez nadruku lub z napisem „Gmina Łobez" wykonanym flamastrem. Takie worki nie były odbierane. Przed nami kolejny przetarg na odbiór odpadów komunalnych w gminie; czy w zapytaniu ofertowym znajdzie się odbiór tekstyliów, i jak często? Będziemy informować naszych Czytelników na bieżąco.

/js/

Reski Budżet Obywatelski: za chwilę głosowanie!

(RESKO) 9 czerwca rozpocznie się głosowanie nad budżetem obywatelskim Gminy Resko. Przypomnijmy: budżet obywatelski to wyodrębniona część budżetu gminy, o przeznaczeniu której decydują sami mieszkańcy. To oni zgłaszają pomysły, a następnie w drodze głosowania wybierają zadanie, które będzie realizowane w ramach określonej kwoty. W tym roku w Resku wynosi ona 150 000 zł.

W tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego mieszkańcy zgłosili 3 zadania. Były to: 1) Tężnia solankowa w parku miejskim w Resku; 2) Budowa przystanków dla rowerzystów za Gardzinem; 3) Budowa ogrodu sensorycznego na tyłach budynku CUS

28 maja odbyło się posiedzenie Komisji d.s. Budżetu Obywatelskiego. Komisją wyłoniła zadania,

które odpowiadają wymogom zapisanym w uchwale Rady Miejskiej w Resku nr XXV/218/21 z dnia 29 października 2021 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy Resko.

Spośród trzech zgłoszonych zadań na liście do głosowania znajdą się dwa. Niestety, szacunkowy koszt realizacji zadania nr 1 (tężnia solankowa) przekracza kwotę założoną dla budżetu obywatelskiego.

Mieszkańcy wybierać więc będą między: 1) Budową przystanków dla rowerzystów w przestrzeni w pobliżu cmentarza w Gardzinie, tuż za wsią, na trasie Gardzin – Stara Dobrzyca a 2) Zagospodarowaniem przestrzeni na działce za budynkiem Centrum Usług Społecznych w Resku poprzez budowę ogrodu sensorycznego - miejsca relaksu i odpoczynku. Ogród byłby wyposażony w małą architekturę, tj. cztery ławki, dwie leżanki drewniane, dwie fontanny z systemem loopFlow. W ogród wkomponowane zostałyby naturalne instrumenty, np. bambusowe rurki, metalowe dzwoneczki.

Głosy oddawać będzie można drogą elektroniczną poprzez system dostępny na stronie www.budzetobywatelski.pl.

UWAGA: głosowanie rozpocznie się dnia 9 czerwca i potrwa do 23 czerwca b.r.

Ogłoszenie wyników nastąpi 26 czerwca.

/red/

OGŁOSZENIE

Zaproszenie

W dniu 13.06.2025r.
o godz. 18:00
w pizzerii "Roma" Łobez
odbędzie się zebranie
sprawozdawczo-wyborcze
TKKF "Błyskawica".

Zapraszamy członków i chętnych
do współpracy w ognisku TKKF "Błyskawica"

Zarząd

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396 ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

PRACA
w Niemczech
dla kobiet
i mężczyzn
stała lub
sezonowa
premie do 200 euro
727 001 702
www.remax-praca.pl
KRAZ: 7765

eprasa.pl 17452d6f40

INFORMACJA O ZBYCIU I DZIERŻAWIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości), jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl wywieszono:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

- część nieruchomości gruntowej stanowiącej część działki oznaczonej numerem 171/2 o pow. 131,0 m^2, poł. w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Niepodległości, kw numer SZ1L/00012025/4,
- część nieruchomości gruntowej stanowiącej część działki oznaczonej numerem 171/2 o pow. 9,0 m^2, poł. w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Niepodległości, kw numer SZ1L/00012025/4,
- część nieruchomości gruntowej stanowiącej część działki oznaczonej numerem 171/2 o pow. 73,0 m^2, poł. w obr. 1 miasta Łobez przy ul. Niepodległości, kw numer SZ1L/00012025/4.

wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

- nieruchomość gruntowa, niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 1195/15 o pow. 0,0719 ha, poł. w obrębie 4 miasta Łobez przy ul. Węgorzyńskiej 34, kw numer SZ1L/00011769/4;
- nieruchomość gruntowa, niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 1195/16 o pow. 0,0664 ha, poł. w obrębie 4 miasta Łobez przy ulicy Węgorzyńskiej 36, kw. numer SZ1L/00011769/4;
- nieruchomość gruntowa, niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 1195/17 o pow. 0,0679 ha, poł. w obrębie 4 miasta Łobez przy ulicy Węgorzyńskiej 38, kw. numer SZ1L/00011769/4;
- nieruchomość gruntowa, niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 1195/18 o pow. 0,0653 ha, poł. w obrębie 4 miasta Łobez przy ulicy Węgorzyńskiej 40, kw. numer SZ1L/00011769/4;
- nieruchomość gruntowa, niezabudowana stanowiąca działkę oznaczoną numerem 218/10 o pow. 0,0368 ha, poł. w obrębie 1 miasta Łobez, kw. numer SZ1L/00017275/6.

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Łobza

z dnia 27 maja 2025 r.

Burmistrz Łobza ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie udziału Gminy Łobez w ½ części prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej oznaczonej numerem geodezyjnym 109 o pow. 0,2082 ha, położonej w obrębie Wysiedle, gm. Łobez, księga wieczysta nr SZ1L/00001656/6.

Cena wywoławcza nieruchomości do przetargu wynosi 41 000,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5 000,00 zł w terminie do dnia **03 lipca 2025 r**. przelewem na konto Nr 13 9375 1038 2600 4835 2000 0020 Bank Spółdzielczy Goleniów O/Łobez. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Przetarg odbędzie się dnia 10 lipca 2025 r. o godz. 10^{00} w Urzędzie Miejskim w Łobzie w sali nr 22.

Ogłoszenie Burmistrza Łobza zostało umieszczone na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Łobzie oraz przy ul. Niepodległości, jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w pokoju nr 11 lub telefonicznie 91 39 761 73.

Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie

poszukuje nauczyciela przedmiotów informatycznych w zawodzie technik informatyk

Oferta również dla studentów informatyki.
Kontakt mailowy: lobezlo@post.pl
lub telefoniczny: 91 3974349

Koniec wieńczy dzieło: dwie drogi oddane do użytku

(RESKO) Zakończone zostały kolejne dwie kompleksowe przebudowy na drogach powiatowych. W poniedziałek 26 maja Starosta Łobeski oficjalnie dokonał przekazania do użytku po przebudowach ul. Żeromskiego i ul. Jedności Narodowej wraz z częścią ul. Szpitalnej. Inwestycje te wykonywane były w ramach planów kompleksowego usprawnienia ruchu w miejscowości Resko na odcinkach ulic będących w zarządzie Powiatu Łobeskiego. Przebudowa i rozbudowa ulicy Żeromskiego na odcinku ok. 700 mb wraz z infrastrukturą towarzyszącą kosztowała 7.583.480 zł, z czego dofinansowanie z Programu Inwestcji Rządowych Polski Ład wyniosło 6.446.941 zł. W ramach przebudowy wykonano nowe skrzyżowanie, nowe chodniki, kanalizację deszczową, nowe wjazdy, pobocza, nową nawierzchnię bitumiczną, wymieniono część słupów energetycznych i wykonano całe powiązanie z komunikacją do budynku Policji. Roboty zaplanowano w taki sposób, aby równolegle umożliwić remont budynku Policji i jego otoczenia. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Nowogard a odbiór techniczny nastąpił 21.02.2025r. W międzyczasie ZDP Łobez dokonał ponownego wbudowania krzyża, który został przeniesiony na pobliski względem dotychczasowej lokalizacji skwer.

Przebudowa ulicy Szpitalnej i części ul Jedności Narodowej w Resku została wykonana na odcinku 323 mb. Wartość inwestycji to 3.196.157 zł, z czego Powiat Łobeski otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Remontów Dróg w wysokości 1.598.078 zł . Wykonawcą była lokalna firma - ZUBWIT RESKO. Odbiór techniczny tego odcinka nastąpił 06.05.2025r. W ramach tej przebudowy wybudowana została nowa kanalizacja deszczowa, nowe chodniki, wjazdy i oczywiście położona nowa nawierzchnia bitumiczna.

„Cały zakres przebudowy był bardzo skomplikowany" - mówi Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Wiesław Bernacki - „W jej trakcie wprowadzono nową organizację ruchu, która w znaczny sposób utrudniała poruszanie się i pieszych i pojazdów. Nie było jednak innej możliwości zorganizować przejazdu ze względu na przeprawę mostową. Wykonawcy, oprócz całej złożoności samych prac budowalnych musieli dbać o utrzymanie możliwości przejazdu i poruszania się pieszych. Logistycznie była to jedna z najtrudniejszych inwestycji prowadzonych przez Powiat Łobeski."

Obecnie Powiat Łobeski podpisał już umowę na dalszą przebudowę ul. Szpitalnej do wjazdu do szpitala. Koszt wykonania to 2,7 mln z czego Powiat Łobeski otrzyma dofinansowanie w wysokości 50% z RFRD. Przetarg na wykonawstwo ponownie wygrała lokalna firma ZUBWIT Resko. Mamy nadzieję, że będzie to kolejne dobre doświadczenie współpracy, i że przebudowa zostanie wykonana równie sprawnie i fachowo.

/red/

Sołtyska Gardzina z wyróżnieniem

(GARDZIN gm. RESKO) W dniach 24–25 maja na terenie Ogrodów Przelewickich odbyła się kolejna edycja Festiwalu Tradycji Pomorza Zachodniego. Stałą częścią Festiwalu jest Gala Sołtysa, podczas której poznajemy laureatów prestiżowego konkursu „Sołtys Roku", organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego.

Nagrody i wyróżnienia przyznawane w konkursie są wyrazem uznania dla niestrudzonej pracy, zaangażowania i inicjatyw podejmowanych przez Sołtysów na rzecz lokalnej społeczności. A współcześnie rola Sołtysa to nie tylko obowiązki administracyjne, a przede wszystkim działania na rzecz budowania silnej, zintegrowanej wspólnoty. Z tym większą dumą informujemy, że w konkursie Sołtys Roku 2025 wyróżnienie z rąk Marszałka Województwa Olgierda Geblewicza odebrała Sołtyska jednej z gmin naszego powiatu, Pani Elwira Piestrzeniewicz, Sołtys Gardzina.

Pani Sołtys serdecznie gratulujemy, a naszym Czytelnikom obiecujemy wizytę w Gardzinie - opowieść o wsi, w której niemożliwe staje się możliwe.

/js/

eprasa.pl 17452d6f40

Arkadiusz Siwiński - dyrektor na kolejną kadencję

Konkurs na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Runowie Pomorskim rozstrzygnięty - chyba bez bez niespodzianki. Arkadiusz Siwiński obejmie tę funkcję na kolejną kadencję. Z nowym - „starym" - dyrektorem rozmawiamy o tym co było, co jest i - co będzie.

Joanna Sienkiewicz: minęło właśnie sześć lat odkąd objął Pan stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Runowie Pomorskim. Jak podsumowałby Pan ten okres?

Arkadiusz Siwiński: To były intensywne, ale bardzo satysfakcjonujące lata. Przede wszystkim cieszę się, że udało się stworzyć stabilne i przyjazne środowisko dla uczniów oraz nauczycieli. W tym czasie zrealizowaliśmy wiele projektów, które wpłynęły na rozwój naszej szkoły. Pod względem infrastruktury zacznę od tego, że szkoła jest „okamerowana" wewnątrz i na zewnątrz, co realnie wpływa na bezpieczeństwo uczniów i nauczycieli. Odnowiliśmy wiele klas, gabinetów, sekretariat, świetlicę, stołówkę, korytarze. Wyposażyliśmy w nowoczesne sprzęty. Zainwestowaliśmy w kuchnię. Inwestycji było bardzo dużo. W kwestii dydaktyki sukcesem mogę nazwać fakt, że mam świetny zespół nauczycieli, którzy są profesjonalistami oddanymi swojej pracy, jak mało kto w tych czasach. Zawsze mogę na nich liczyć, co pokazali, gdy zmogła mnie choroba na wiele miesięcy.

Jakie zrealizowane szkolne przedsięwzięcia uważa Pan za szczególnie ważne?

Jednym z większych sukcesów był udział szkoły w programie „Laboratoria Przyszłości", dzięki któremu wyposażyliśmy pracownię techniczną w nowoczesny sprzęt, w tym m.in. drukarki 3D i zestaw do zajęć audiowizualnych: aparat, zielone studio, statywy. Mamy też Pracownię Kompetencji Cyfrowych, dzięki wygranej w konkursie OSE. Zdobyliśmy w nim 16 laptopów, monitor interaktywny i szafę mobilną. Otworzyliśmy świetną pracownię OZE, w której prowadzone są warsztaty dla uczniów o odnawialnych źródłach energii. W tym przypadku to nie tylko sprzęt, ale i zupełnie nowa sala: od nowoczesnych mebli po rewelacyjny sprzęt, na którym uczą się dzieciaki. Idziemy z duchem przyszłości jednym słowem. Staramy się dawać uczniom to, czego potrzebują, a wiemy, że przyszłość to technologia.

A jak to wygląda od strony tych, którzy są najważniejsi - uczniów?

O sukcesach naszych uczniów mógłbym długo opowiadać. Na użytek naszej rozmowy powiem tylko, że z dumą obserwuję osiągnięcia uczniów w konkursach przedmiotowych, sportowych i artystycznych. Mamy laureatów konkursów wojewódzkich z historii, powiatowych z matematyki, kuratoryjnych z geografii, języka polskiego i języka angielskiego, a także drużyny, które reprezentują szkołę w rozgrywkach międzyszkolnych. Ale nie tylko wyniki są ważne – jestem też dumny z zaangażowania w wolontariat i aktywność uczniowską. Mamy Samorząd Uczniowski, który współtworzy wiele wydarzeń w szkole.

Arkadiusz Siwiński

Jako szkoła wyjątkowo blisko współpracujecie ze społecznością lokalną, miałam przyjemność uczestniczyć np. we wspólnej wigilii organizowanej przez szkołę dla najuboższych mieszkańców. Opowie Pan o tym więcej?

Współpraca z Rodzicami, Gminą Węgorzyno, Radą Sołecką i lokalnymi instytucjami była dla mnie zawsze priorytetem. Udało się stworzyć silne partnerstwo – organizujemy wspólne wydarzenia, pikniki rodzinne, a także akcje charytatywne. Dzięki temu szkoła stała się ważnym ośrodkiem życia społecznego w Runowie Pomorskim. Niemałym sukcesem okazał się Festyn Rodzinny na który przybyło ponad 500 osób oraz właśnie Jasełka, na które przybyło ponad 300 gości. Wsparła nas niezawodna Rada Rodziców. Tradycję bożonarodzeniowego przedstawienia będę chciał kontynuować. Obchodzimy w szkole Dzień Pszczoły, gdzie wspiera nas Gminne Koło Pszczelarzy w Węgorzynie. Organizujemy turniej siatkówki podczas finałów WOŚP. Zawsze angażujemy się w akcje charytatywne wspierające mieszkańców gminy Węgorzyno, ale i gdy nasza pomoc jest potrzebna dalej, jak na przykład dla powodzian z Dolnego Śląska, do których pojechałem z darami od naszych uczniów i rodziców. Ostatnio sadziliśmy las z Nadleśnictwem Łobez. Przed nami wspólny dzień dziecka z Kołem Wędkarskim w Nadleśnictwie Ginawa, wycieczka do „7 Ogrodów" w Łowiczu Wałeckim sponsorowana przez KOWR, wycieczka szkolna do Krakowa, Oświęcimia, działamy pełną parą. Lista współpracy jest długa, co mnie bardzo cieszy i za co dziękuję wszystkim, którzy wspierają szkołę - a co za tym idzie przede wszystkich uczniów.

Jakie cele stawia Pan przed sobą - i szkołą - na kolejne lata?

Marzy mi się nowe boisko dla uczniów. Teren mamy piękny, miejsca bardzo dużo. Plany są, teraz tylko je realizować. Jak już wspomniałem, przyszłość to technologia, więc będę stawiać na rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli. Skupię się także na zdrowiu moich uczniów. Już od dwóch lat szkolimy ich z pierwszej pomocy. Będziemy rozwijać także ofertę zajęć dodatkowych, w tym sportowych i artystycznych, aby każdy uczeń mógł rozwijać swoje pasje. Jednak w tych czasach nie tylko tężyzna fizyczna jest ważna, ale psychiczna. Myślę o stworzeniu szkolnego ogrodu edukacyjnego, który byłby miejscem nauki, relaksu i wypoczynku. Będziemy też dążyć do uzyskania certyfikatu „Szkoła Promująca Zdrowie".

Dziękuję za rozmowę i gratulując dotychczasowych osiągnięć, życzę dalszych sukcesów. I energii do realizacji nowych pomysłów!

Bardzo dziękuję. To praca, która daje mi ogromną satysfakcję, a sukcesy szkoły to zasługa całego zespołu – nauczycieli, uczniów, rodziców i wszystkich, którzy wspierają naszą działalność o czym świadczy przyznany szkole w 2021 roku tytuł „Szkoła Roku".

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www
Tel. 730 929 875

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.
TEL. 724 083 099

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński
- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków
Tel. 609 309 048

USŁUGI TRANSPORTOWE
- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

Wykonuje remonty mieszkań oraz ocieplenia
692 421 531

Zatrudnię pracownika produkcji w zakładzie mięsnym,
praca jedno zmianowa miejsce zatrudnienia Krzemienna, wynagrodzenie 5000-6000 zł brutto
tel. kontaktowy 602 288 541

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Nagrody roczne dla dyrektorów: sąd, pieniądze i zapomniana rocznica

(ŁOBEZ) Sprawa, jaka od niemal 6 lat toczy się w Sądzie Rejonowym w Stargardzie, Wydział Pracy, z powództwa pracowników przeciw Bibliotece Publicznej w Łobzie kładzie się długim cieniem na ocenie działaności tej ważnej i aktywnej instytucji lokalnej kultury.

Sprawa o mobbing

Przypomnijmy: 4 pracownice łobeskiej biblioteki oskarżyły pracodawczynię o działania mające znamiona mobbingu.

W pierwszej instancji sąd uznał argumenty powódek i wydał korzystny dla nich wyrok. Pracodawca odwołał się jednak od wyroku. Ze względu na zmianę kwalifikacji czynu (z mobbingu na naruszenie dóbr osobistych) sprawa wróciła na wokandę. Wedle naszych informacji jedna z pracownic zdecydowała się wobec tego podpisać ugodę. Pozostałe sprawy toczą się.

Czy gmina płaci za adwokata?

Temat powrócił przy okazji dyskusji nad sprawozdaniem za rok 2024 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łobzie oraz nad wysokością nagrody rocznej dla dyrektor tej jednostki (dwa osobne punkty porządku obrad).

Radni zwrócili uwagę na znaczną zmianę w wysokości środków między planem wydatków a wykonaniem planu. Chodziło o punkty „zakup usług pozostałych" (z 50 tys. zł na 76 tys. zł) oraz „wynagrodzenia bezosobowe" (z 5 tys. na 24 tys. zł). „Skąd wzięła się taka różnica?" - pytał przewodniczący Komisji Budżetowej Wiesław Grekowicz. Retorycznie, bo na posiedzeniu komisji dyrektor Lucyna Błażejewska nie stawiła się. Pytania radni przekazali więc na piśmie.

Podczas posiedzenia komisji stałych RM w Łobzie 27 maja pytania powróciły. „Chodzi o to, czy środki o których zwiększeniu rozmawiamy to koszty reprezentacji prawnej związanej z tą sprawą sądową, bo to są środki gminne, przekazywane w formie dotacji" - tłumaczyła radna Wiesława Romejko. Dyrektor biblioteki oświadczyła, iż na odniesienie się do pytań ma 30 dni i w takim terminie udzieli odpowiedzi pisemnie.

Nagrodę przyznano

Przewodniczący Komisji Budżetowej zawnioskował o przyznanie

nagrody rocznej dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w wysokości jednokrotności wynagrodzenia. Rada wniosek przegłosowała, przy 14 głosach „za" i jednym „przeciw" Wiesławy Romejko.

„W Domu Kultury nic się nie dzieje"

Taką opinię przestawił radny Jarosław Sowiński podczas posiedzenia komisji budżetowej dotyczącej sprawozdania z działalności Łobeskiego Domu Kultury za rok 2024. Krytyce radni poddali także działalność niektórych świetlic. „Świetliczanki muszą się bardziej starać, ściągać te dzieci na świetlice" - mówił radny Sowiński. Radni zgodzili się jednak, że aby na świetlicach obywały się atrakcyjne zajęcia, musi „coś na nich być" - sprzęt, komputery. A na to nie ma pieniędzy. „Środowiska są bardzo różne, różnie usytuowane" - zwracał też uwagę dyrektor ŁDK Dariusz Ledzion. Nie wszędzie wszystko da się zrobić. Podkreślił też, że w Domu Kultury działa obecnie 11 sekcji. Dużo? Mało? Oceniać można różnie.

30. rocznica, nagroda roczna

Przy okazji dyskusji nad wysokością nagrody dla Dyrektora Domu Kultury wspomniany został jubileusz 30-lecia pracy Dariusza Ledziona na stanowisku dyrektora ŁDK, jaki minął w lutym 2025 roku.

Prowadzący obrady Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Stankiewicz wyraził zdziwienie, że taka rocznica istotnie miała miejsce. Rzeczywiście, szkoda może, że władze miejskie nie zdecydowały się w jakikolwiek sposób uhonorować nestora kultury naszej gminy i powiatu. Jedynie nasza redakcja uczciła tę wyjątkową okoliczność publikacją obszernego materiału.

Przewodniczący Komisji Budżetowej złożył następnie wniosek u ustalenie wysokości nagrody rocznej dla Dyrektora Łobeskiego Domu Kultury na jednokrotność wynagrodzenia. Rada przegłosowała wniosek jednogłośnie.

Ile dostaną dyrektorzy?

O czym jednak warto pamiętać, ostateczną decyzję co do wysokości nagrody rocznej podejmuje Burmistrz Łobza. Może ona wynieść jedno-, dwu-, lub trzykrotność miesięcznego wynagrodzenia. W latach przeszłych niejednokrotnie zdarzało się, że burmistrz zwiększał kwotę nagrody zadekretowaną przez Radę.

Czy tak będzie i tym razem? Przekonamy się już wkrótce

Tymczasem, jak postulują niektórzy radni, Rada w ogóle powinna zrezygnować z rekomendowania wysokości nagród rocznych w drodze uchwały. Czy to dobry pomysł? Czekamy na Państwa opinie.

Joanna Sienkiewicz

Komu tańsza energia?

(ŁOBEZ) Podczas posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej 27 maja i na sesji odbywającej się dwa dni później odbyła się burzliwa dyskusja poświęcone planom przystąpienia Gminy Łobez do spółdzielni energetycznej.

Spółdzielnia energetyczna - co to takiego?

Spółdzielnię energetyczną zawiązać mogą producenci energii - w tym organizacje, jednostki samorządu terytorialnego, jednostki podległe jak np. domy kultury - wyposażone w instalacje produkujące energię, np. ogniwa fotowoltaiczne.

Jak powszechnie wiadomo, nie sztuką jest założyć na dachu panele fotowoltaiczne: sztuką jest w rozliczeniach z właścicielem sieci (jak spółka Enea) „wyjść na swoje". Obciąża on bowiem klientów bardzo wysokimi opłatami dystrybucyjnymi (za tzw. przesył energii) - i nie tylko. Tymczasem spółdzielnie energetyczne działają w oparciu o inny rodzaj rozliczeń, tzw. system prosumencki (prosument = producent i konsument w jednym). W dużym uproszczeniu, wytwarzając i odprowadzając do sieci dystrybucyjnej 1 MWh energii, bez dodatkowych kosztów i w dowolnym momencie członkowie spółdzielni pobrać mogą 0,6 MWh

Prezes Fundacji OZE Solaris szczegółowo odpowiadał na pytania radnych

energii - także poza okresem wysokiej produkcji tejże energii. Sieć dystrybucyjna działa tu jako swoisty „magazyn energii".

Spółdzielnię mogą stworzyć co najmniej 3 podmioty. W Węgorzynie, Resku i Radowie Małym sprawa była jasna: spółdzielnie powołały gminy, dobierając sobie partnerów w ramach jednostek podległych (szkoły, centra kultury, obiekty sportowe, Centrum Usług Społecznych w przypadku Reska).

Radni bez zbędnych pytań podjęli stosowne uchwały.

W Łobzie było inaczej.

Spółdzielnia po łobesku

Niestety, Gmina Łobez nie posiada na swoich budynkach instalacji fotowoltaicznych, za wyjątkiem przedszkola miejskiego. Musiała więc dobrać sobie partnerów zewnętrznych. Są to Fundacja „Pasja" i Fundacja „OZE Solaris". Fundacja „Pasja" jest większości mieszkańców Łobza znana i cieszy się zasłużoną reputacją: siedzibę ma na terenie po dawnej mleczarni przy ul. Magazynowej 1 , a jej prezesem jest Grzegorz Kotwicki. Tymczasem o Fundacji „OZE Solaris" nikt w Łobzie nie słyszał - i nie bez przyczyny. Obecny na posiedzeniu jej prezes, Adrian Targoni wyjaśnił, że fundacja powstała kilka miesięcy wcześniej właśnie w celu przystąpienia do spółdzielni energetycznej. Fundacja nie posiada jeszcze własnych instalacji produkujących energię; ma je dopiero wybudować korzystając z dotacji z funduszy europejskich.

Pytania i odpowiedzi

Co gmina może zyskać, a co stracić? Według słów Burmistrza Łobza, zyskać można wiele, a stracić prawie nic - „wpisowe" do spółdzielni, czyli wartość udziału członka, wynosi 500 zł. A korzyści to oszczędności zgodnie z mechanizmem opisanym powyżej.

„Spółdzielnia z momentem wpisania do KRS zyskuje osobowość prawną, gmina nic nie ryzykuje na wypadek np. strat ponoszonych przez spółdzielnię" - wyjaśnił dodatkowo prezes Targoni. Udzielił też wyczerpujących odpowiedzi na inne pytania:

Czy gmina przekaże np. grunty spółdzielni?

„Może takie grunty przekazać, chociaż nie musi".

Jak będą wyglądać władze spółdzielni, czy udziały są proporcjonalne?

Panele fotowoltaiczne na dachu Przedszkola Miejskiego im. Krasnala Hałabały

„W radzie nadzorczej nie może zasiadać ani burmistrz, ani wiceburmistrz; burmistrz może delegować pracownika. Każdy członek ma jeden głos."

Skąd więc wątpliwości?

Radni skarżyli się, że znów muszą podejmować decyzje pod presją czasu, że dokumenty dostali w ostatniej chwili; statut spółdzielni, nie wolny od błędów, przekazany im został tuż przed sesją. „Jaki jest sens zawiązywania spółdzielni z podmiotami, które [nie produkują] energii i nie mają odbioru?" - pytał retorycznie radny Mariusz Wijatyk.

„Takie spółdzielnie działają na terenie naszego powiatu, dołączać będą mogli inni członkowie. Chcę stworzyć spółdzielnię, gdzie korzyści będą czerpać firmy czy fundacje działające na naszym terenie" - podsumował dyskusję burmistrz Piotr Ćwikła.

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Stankiewicz dodał, że w dniu 4 czerwca uczestniczył będzie w konferencji poświęconej spółdzielniom energetycznym i zapozna się tam szczegółowo z zagadnieniem.

Spółdzielnia staje się faktem

Argumenty przekonały większość radnych i finalnie Rada Miejska podjęła uchwałę „W sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna „SOLARIS" z siedzibą w Łobzie", przy 4 głosach wstrzymujących się i 2 głosach przeciw.

/js/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Szkoła w kryzysie

(POWIAT ŁOBESKI) Myśląc o przyszłości - swoich dzieci czy wnuków - wspominamy często własną przeszłość. Jak było kiedyś? Cóż, w każdym mieście zakłady, dla wykwalifikowanych rzemieślników, fachowców, techników pracy nie brakowało. Człowiek, o ile tylko chciał się uczyć, zdobywał zawód, szedł do pracy, zakładał rodzinę… Transformacja ustrojowa wywróciła ten kruchy porządek jak domek z kart.

Terapia szokowa „planu Balcerowicza" wystawiła wysoki rachunek: utratę stabilizacji, brak perspektyw i poczucia bezpieczeństwa. Szkolnictwo zawodowe nie nadążało za tempem przemian społecznych i gospodarczych. Jak wygląda to dzisiaj, po blisko 40 latach?

O problemach i szansach, jakie stoją przed szkołami branżowymi, i o konieczności zmian systemowych rozmawiamy z z Zygmuntem Helandem, właścicielem i dyrektorem Szkoły Branżowej I stopnia w Łobzie, inicjatorem debaty publicznej na temat szkolnictwa zawodowego.

Konferencja zgromadziła samorządowców, pracodawców, przedstawicieli Izb Rzemiosła i Urzędów Pracy. Gościem specjalnym była Senator Magdalena Kochan

Joanna Sienkiewicz: Czy wciąż możemy mówić o kryzysie w szkolnictwie zawodowym?

Zygmunt Heland: Ten kryzys trwa od wielu lat. Po latach dobrej prosperity szkolnictwa, niestety za czasów słusznie minionej komuny, z roku na rok było już coraz gorzej. To także może jest trochę poza chceniem czy niechceniem kolejnych rządzących. Takie czasy, likwidacja dużych zakładów pracy, przy których działały szkoły zawodowe, jak i brak rozwoju szkół z warsztatami praktycznej nauki zawodu.

Po zmianie ustrojowej mamy lata tendencji myślenia „szkoła zawodowa passe", tworzenie liceów zawodowych od początku do końca lat 90, przekształcanych po reformie w profilowane, które miały być „lepszą" formą szkoły zawodowej, czyli dać maturę i jednocześnie konkretny zawód. Ale przecież tak naprawdę nie dawały zawodu. Aby mieć konkretny zawód, trzeba było kontynuować naukę w szkole pomaturalnej, czy wyżej. W roku 2011 licea te zostały zlikwidowane. W projektowaniu liceów profilowanych poszliśmy nieco w ślady ruskich instytutów, bo przecież każdy spawacz, czy traktorzysta w ZSRR musiał być uczony. Za komuny także działały licea zawodowe, nieco lepiej pomyślane, ponieważ uczniowie mieli w tygodniowym rozkładzie zajęć praktyki w zawodzie.

W ostatnich latach nie widzi Pan zmian na lepsze?

Każdy nowy rząd stawia na szkolnictwo zawodowe, ale niewiele realnie się zmienia. Zmiana nazwy z „zawodowa" na „branżowa" nie spowodowała przecież konkretnych działań w obszarze promocji i rozwoju szkolnictwa zawodowego. Czyli konkretnych inwestycji w ludzi i infrastrukturę - w tym, najbardziej potrzebną dla ucznia, czyli warsztaty przyszkolne, umożliwiającą praktyczną naukę zawodu. Wiadomym jest bowiem, że znajomość gramatyki, historii czy geografii jest ważna, ale w efekcie liczy się to, czy uczeń trafi na rynek pracy wyposażony w konkretne umiejętności zawodowe. A także, to niemniej ważne, czy niektórzy z nich będą mogli samodzielnie, jako podmiot gospodarczy, funkcjonować na coraz trudniejszym rynku gospodarczym.

22 maja zorganizował Pan w Łobzie konferencję poświęconą problemom szkolnictwa branżowego. Skąd wziął się pomysł na taką debatę?

Problematyka w zasadzie nie jest szkolna, ponieważ w głównej mierze dotyczy pracodawców, którzy muszą za parę groszy przejść drogę przez mękę, aby przygotować młodego człowieka do zawodu. Wiele osób zarówno działających w oświacie, jak i pracodawców, od wielu lat narzeka na złe przepisy, małe środki i wielkie wymagania, które zniechęcają do tego, aby kształcić młodych ludzi w zawodzie. Były nawet organizowane spotkania, po których zostało tylko echo…

To nie jest pomysł, lecz elementarna konieczność zmian, a jedyny możliwy sposób to zwrócić uwagę tych osób, które mają na to pośredni i bezpośredni wpływ. Dlatego przy okazji oficjalnego otwarcia pracowni fryzjerskiej spełniającej wymogi OKE, chcieliśmy zwrócić uwagę i zaangażować osoby, które mogą choć trochę tę złą sytuację zmienić.

Naprawić wadliwy system?

Przed konferencją odbyliśmy kilka roboczych spotkań z p. Magdaleną Kochan Senator RP oraz przedstawicielami Izby Rzemieślniczej w Szczecinie. Wierzę, że uruchomiło to proces zmian, które pozwolą pracodawcom na lepsze warunki przyjmowania i kształcenia uczniów, ku oczywiście korzyści i zadowoleniu tych ostatnich.

Trochę już na tym świecie żyję, zatem nie patrzę na to spotkanie w taki sposób, że „załatwi" wyartykułowane na nim problemy, ale wierzę w to, że konsekwencja i praca mogą zmienić niejedno. „Kropla drąży skałę". Najgorzej nie robić nic i czekać, aż ktoś za nas to zrobi! Nie zrobi, a jak się samo zrobi, to pewnie będzie jeszcze gorzej i to jest jedyny pewnik.

Dziękuję za rozmowę

Prywatna Szkoła Branżowa I Stopnia w Łobzie stawia sobie za nadrzędny cel przygotowanie uczniów do podjęcia pracy zawodowej w wybranym przez nich kierunku, łącząc solidne podstawy teoretyczne z praktycznym doświadczeniem. Placówka dąży do kształtowania kompetencji niezbędnych na współczesnym rynku pracy, rozwijania samodzielności, odpowiedzialności oraz postaw prospołecznych. „To, co wyróżnia naszą szkołę, to rodzinna atmosfera" - podkreśla wicedyrektor Szkoły, Martyna Rogala Bator - „Szkoła jest mała, obecnie kształci 153 uczniów. Każdy uczeń jest nam znany, wiemy jakie ma życie, z jakiego środowiska pochodzi, jakie ma pasje i marzenia. Jesteśmy w bliskich relacjach z młodzieżą, wspieramy ich nie tylko w procesie dydaktycznym, ale także chcemy być wsparciem w codziennych trudach młodego człowieka. Nie „produkujemy absolwentów-pracowników", my towarzyszymy młodemu człowiekowi w rozwoju jego potencjału. I robimy to z sukcesem."

Kolejnym ważnym atutem szkoły jest posiadanie dwóch własnych warsztatów przyszkolnych: nowocześnie wyposażony warsztat stolarski oraz salon fryzjerski, który od tego roku jest także pracownią egzaminacyjną dla egzaminów zawodowych OKE.

Nauka w Szkole Branżowej I Stopnia w Łobzie jest darmowa. Choć szkoła jest szkołą prywatną, nie pobiera czesnego.

Szkoła wspiera indywidualny rozwój każdego ucznia, promując wartości takie jak szacunek, rzetelność i zaangażowanie. Szczególną wagę przywiązuje także do współpracy z lokalnymi pracodawcami, by jak najlepiej dostosować ofertę edukacyjną do potrzeb gospodarki i regionu. Są w wśród nich pan Dariusz Rutkowski, Damian Kot, UTECH. Szczycimy się bardzo dobrą współpracą z Cechem Rzemiosł Rożnych i Przedsiębiorców w Łobzie oraz z Ośrodkiem Szkolenia i Wychowania w Łobzie (około 30 % uczniów Szkoły to jednocześnie wychowankowie OSiWu).

eprasa.pl 17452d6f40

Ach, co to był za bal…

- wspomnienia po Zjeździe Absolwentów i Nauczycieli Zespołu Szkół w Łobzie

„VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli Szkół Średnich uważam za zamknięty”

Te słowa umieściłam w relacji 24 maja o godz. 3:29, mijając szkołę po Balu Absolwenta. Wracałam do domu pełna emocji i satysfakcji, bo 5 minut wcześniej stanęłam przed halą z „moim” Komitetem Organizacyjnym, kiedy obejmując się, zmęczone, powiedziałyśmy sobie na dobranoc i dzień dobry: „Udało się! Zrobiłyśmy to!”

Żadna z nas nie miałaby odwagi wypowiedzieć tych słów wcześniej. Dlaczego? Czerwiec 2024, a mi przeleciało przez myśl, że czas zrobić zjazd. Ale przecież obiecywałam sobie, że nigdy więcej. No dobrze, ostatni raz. I tak to się zaczęło. Wiedziałam, z czym trzeba będzie się mierzyć, ale ludzie, do których zwróciłam się o pomoc w organizacji, chyba nie do końca (może i dobrze). Zapytałam Basię Smolską-Nazarek, czy zrobi to ze mną. Zgodziła się, bo chyba nie do końca wiedziała, na co. Kiedy we wrześniu przygotowania rozpoczęły się już na poważnie, dołączyła do nas dyrektor Zespołu Szkół Anna Boguszewska-Wąsowicz; wpadła i… została do samego końca, ponieważ ją też organizacja pochłonęła w całości.

Planom nie było końca - co zrobimy, jak, z kim? Szukanie podwykonawców, chętnych do współpracy i podstawowe pytanie - a kto nam to rozliczy? Księgowa zjazdu to ważna i bardzo odpowiedzialna funkcja, bez niej nic. Ale, kto się zgodzi? Kogo poprosić? To nie jest takie proste. Na szczęście na pierwszym spotkaniu organizacyjnym zgłosiła się pani Anna Łuksza (Aniu nawet nie wiesz, jak każdego dnia dziękowałam Ci, że podjęłaś się tego wyzwania). Potem przyszedł czas na podział zadań i każdy z nas robił to, co umiał najlepiej. Działamy… ale jak zrobić bal? Jest tylu chętnych - 600 osób! (wstępnie planowałyśmy bal na 450). Ania Wąsowicz zajęła się wyszukaniem firmy eventowej, bo skąd w Łobzie wziąć tyle krzeseł, stołów, obrusów, naczyń, a jeszcze nakarmić wszystkich uczestników, żeby wystarczyło i smakowało. Udało się, znalazła. Przyjechali, przedstawili ofertę i skradli nasze serca - współpracą, zaangażowaniem, elastycznością i gotowością do zrealizowania naszych pomysłów (bardzo dziękuję Aniu za pomysł i kilka miesięcy poświęconych na znalezienie odpowiedniej firmy).

Zbliża się termin wpłat na zjazd, a tu mało chętnych - ok. 300 osób. I co teraz będzie? Planować spotkanie kameralne? A w ostatni weekend wpływa aż 400 przelewów! - jak my wszystkich pomieścimy? To tylko namiastka wspomnień z organizacji Zjazdu, z ośmiu miesięcy naszej pracy, telefonów o 6:00 rano, bo przypomniało się o 3:00 w nocy, że trzeba coś jeszcze zrobić, z nagrywania koleżankom informacji, co się udało, a czego wciąż brakuje. Każdy dzień taki sam - a jeszcze pół roku, a jeszcze dwa miesiące, a tylko dwa tygodnie i już za chwilę zaczynamy. Wszystko pozapinane na ostatni guzik, zaangażowani od dawna wszyscy nauczyciele i pracownicy szkoły oraz młodzież (bez nich nic by nie wyszło). Dziękuję.

Sekretariat zjazdu dopięty na ostatni guzik. Asiu (Joanna Nikołajczyk) - ogromny ukłon w twoją stronę, ponieważ ze swoją klasą III szkoły branżowej i uczniami klasy III liceum, dałaś radę zarejestrować 700 osób. Dziękuję Ewelino (Ewelina Jędrzejczak), że zgodziłaś się koordynować ogromne zadanie i przygotować z nauczycielami i uczniami kawiarenki w klasach. Kiedy mój logistyk Ula (Urszula Regulska) po zaplanowaniu rozmieszczenia absolwentów w szkole i na balu zaniemogła, jej obowiązki przejęła Bożenka Kordyl. Przepraszam, bo nie wiedziałaś do końca, na co się zgadzasz, ale za to na rozpoczęciu balu byłaś najważniejszą osobą (uwierz - nie zazdrościłam ci nawet przez moment). Miałyśmy również w zespole nasze specjalistki od mediów, Paulinę Gubę i Monikę Sowę, które prowadziły profil szkoły na FB i komunikowały Absolwentom, że naprawdę na nich czekamy.

Kiedy rozpoczęła się część oficjalna, emocje sięgały zenitu. Gratulacje, podziękowania, to wszystko bardzo ważne i potrzebne, ale ja miałam wzrok wbity w widownię. Widziałam, jak się witali, jak czekali (niektórzy nawet 50 lat) na to spotkanie, jak są uśmiechnięci, szczęśliwi. Wtedy już wiedziałam, dlaczego podjęłam się organizacji Zjazdu. Właśnie dla takich chwil przygotowywane są Zjazdy, a ten był moim szóstym. A przecież po zakończeniu każdego mówię: To mój ostatni!

Po spotkaniach w klasach nadszedł czas na Bal. Absolwenci bawili się i tańczyli do samego końca, a potem niektórzy nie mogli rozstać się z koleżankami i kolegami przez kolejną godzinę. W hali zostały buty po Kopciuszku i kilka płaszczyków po „gorących” Absolwentkach.

Po Zjeździe dotarło do nas wiele podziękowań i wyrazów uznania. My też dziękujemy za fantastyczne spotkanie. I życzymy wspaniałych wspomnień.

Barbara Król,
koordynatorka VII Zjazdu Absolwentów i Nauczycieli Zespołu Szkół w Łobzie

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

„Nigdy sam nie będziesz szedł” – zjazd absolwentów okiem psychologa

23 maja 2025 r. Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie tętnił życiem. Siedemset osób, dawnych uczniów naszej szkoły, miało okazję ponownie zagościć w murach swojego liceum. Obserwując ciepłe powitania, uśmiechy i chwile wzruszeń, przepełniało mnie wiele emocji – choć ze szkołą związana jestem wyłącznie zawodowo.

Biorąc aktywny udział w przygotowaniach często zadawaliśmy sobie wszyscy pytania: Czy jesteśmy dobrze przygotowani? Czy zadowolimy uczestników zjazdu? Czy uda się sprawnie zorganizować tak duże wydarzenie? Każdy, kto z zaangażowaniem próbuje stworzyć coś wartościowego wie, ile kosztuje to pracy. Przez ostatnie miesiące obserwowałam członków komitetu organizacyjnego – ich chwile zawahania, stres, zmęczenie, ale i uśmiechy oraz wzruszenia, gdy kontaktowali się z podekscytowanymi absolwentami.

Ludzie chcą, żeby się udało. Chcą, by inni byli zadowoleni, ale też boją się krytyki. Ostatnie tygodnie były pełne napięcia: Czy o wszystkim pamiętamy? Czy ktoś nas nie oceni zbyt pochopnie, nie puści w świat krzywdzącej opinii? Przecież tak bardzo zależało nam, by stworzyć coś sprzyjającego spotkaniom po latach…

I nadszedł ten dzień – 23 maja. Od rana, choć zmęczeni, byliśmy pełni pozytywnej energii. Wybiła godzina zero. Miesiące przygotowań doprowadziły nas do tej chwili. I wtedy zaczęli przychodzić ludzie. Najpierw do Hali Sportowo-Widowiskowej, potem do budynku szkoły.

Patrzyłam na nich z uwagą. Byli uśmiechnięci, zadowoleni. Witali się z dawno niewidzianymi znajomymi z czułością i wdzięcznością. W tym dniu nie liczyły się drobne niedociągnięcia – liczył się człowiek. Ten, z którym kiedyś siedziało się w jednej ławce, chodziło na pierwsze imprezy w tajemnicy przed rodzicami, czy stresowało się, zbierając odwagę do zdobycia kontaktu do szkolnej sympatii.

Tego dnia wszyscy znowu poczuliśmy się nastolatkami. Nieważne, ile mamy lat, co nam się w życiu udało, a co nie. Byliśmy tymi samymi młodymi ludźmi, pełnymi marzeń i planów, z błyskiem w oku i tą odwagą, która pozwalała działać bez nadmiernej analizy. Nasza szkoła tętniła życiem. Miałam wrażenie, że absolwenci, przechadzając się po szkolnych korytarzach, znów czuli znajomy zapach, widzieli znajome kąty, może znów stresowali się „tym sprawdzianem”. Jakby czas się cofnął. Zmarszczki zniknęły, a w oczach pojawił się młodzieńczy błysk. Kim chcieliśmy być? O czym marzyliśmy? Co było dla nas ważne? Twarze jaśniały, a klasy wypełniał śmiech. Wszyscy byliśmy znowu na progu dorosłości – niedoświadczeni, ale spragnieni życia. Nikt nie mówił o tym, co się w życiu nie udało. Liczyło się tylko to, że jesteśmy razem. Nie było prezesów, fryzjerek, inżynierów... Była Kaśka z 2b, która świetnie grała w kosza, Andrzej – szkolny podrywacz i Marlena, która została przyłapana na ściąganiu przez wymagającą matematyczkę i stała się szkolną legendą.

Niezwykłe doświadczenie. Szkoła pełna ciepła, życzliwości. Uczniowie szukający swoich dawnych wychowawców, serdeczne uściski, gwar rozmów. A między nimi – nasi obecni uczniowie, którzy dopiero budują swoją historię. Jak potoczy się ich życie? Mam nadzieję, że wspaniale. I że za kilkadziesiąt lat spotkam ich w tych samych murach, spojrzę w ich oczy – może nieco otoczone zmarszczkami – i powiem: Dobrze Cię widzieć. Opowiadaj – co przyniosło Ci życie.

Dlaczego w codziennym pędzie ucieka nam to, że cząstka tych młodzieńczych historii wciąż w nas żyje? Obowiązki rodzinne i zawodowe sprawiają, że zapominamy o naszym „wewnętrznym nastolatku” – tym trochę szalonym, niepoukładanym, który działał z serca i miał odwagę marzyć bez lęku.

Szkoła dla każdego znaczy coś innego. Dla jednych to trudny etap, dla innych źródło przyjaźni, wspomnień i pierwszych miłości. Niezależnie od tego, jak ją wspominasz – pielęgnuj swojego wewnętrznego nastolatka. Uśmiechaj się. Oddychaj. Od czasu do czasu odpuść kontrolę. Daj sobie poczuć, że wszystko może się udać.

A nauczyciele? To kolejne historie… Zastanawiałam się - jakie to uczucie być na zjeździe, mając świadomość, że uczyło się nawet kilka pokoleń? Być zapamiętanym? Ważnym dla kogoś po latach? Jakie to uczucie, gdy podchodzi do nas ktoś, kogo nie pamiętamy, a jednak po chwili rozmowy już wiemy, że to szkolny łobuz przyszedł się przywitać albo nasza zdolna uczennica, którą przygotowywaliśmy do konkursów? Jakie to uczucie być częścią ważnych wspomnień tylu osób? I może najważniejsze… Czy pamiętamy o swojej roli w codziennym życiu tych młodych ludzi? W nadmiarze obowiązków nauczyciel często nie zastanawia się, jaki ślad po sobie zostawi. Po prostu wykonuje swoją pracę. Aż przychodzi taki dzień, jak zjazd – i nagle klasa przystraja mu auto na pamiątkę dawnych wspomnień. I okazuje się, że mimo upływu lat i setek uczniów, dla wielu z nich był kimś wyjątkowym.

W tym dniu wszyscy – bez względu na wiek, tytuł, życiowe sukcesy czy porażki – byliśmy po prostu dawnymi uczniami tej samej szkoły. I to wystarczyło, by się do siebie uśmiechnąć. Możemy się różnić, ale nadal potrafimy być blisko siebie i rozmawiać z życzliwością.

Zjazd pokazał, że więzi zbudowane w szkolnych ławach nie znikają – one tylko czekają na moment, by się znów ujawnić. To składnik naszej tożsamości, tego, kim jesteśmy.

Dziękuję wszystkim, którzy uczynili ten dzień tak wyjątkowym. I Tobie, drogi czytelniku, przypominam – Twój wewnętrzny nastolatek wciąż tam jest. Wystarczy dać mu się czasem odezwać.

Monika Sowa
psycholog szkolny
w Zespole Szkół w Łobzie

Dziękujemy za okazaną pomoc

Po wielomiesięcznych przygotowaniach odbył się VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli naszej szkoły. Oprócz zaangażowania wszystkich pracowników szkoły i naszych uczniów wsparcie otrzymaliśmy od lokalnych instytucji oraz prywatnych przedsiębiorców. Serdecznie za wszystko dziękujemy i mamy nadzieję na dalszą owocną współpracę.

Współorganizatorzy wydarzenia: Starostwo Powiatowe w Łobzie i Urząd Miejski w Łobzie.

Wsparcia i pomocy udzielili: Łobeski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna, Zarząd Dróg Powiatowych, Szkoły Podstawowe w Łobzie (nr 1, 2, 3), Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie, Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Łobzie, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łobzie, Centrum Kultury w Resku, Koło Gospodyń Wiejskich w Tarnowie i Zachełmiu.

Darczyńcy: DINO Polska, Nadleśnictwo Łobez, Gabinet Stomatologiczny Anna Kamińska-Piórek, Maciej Piórek; Szkoła Jazdy TAUNUS Andrzej Skrobiński; BO-DE sp. z o.o. w Łobzie; Firma transportowa ADAMUS Andrzej Adamów; Młyn nad Starą Regą Agnieszka i Grzegorz Kotwiccy; Pizzeria ROMA Agnieszka i Dariusz Rutkowscy; Restauracja SŁOWIAŃSKA w Węgorzynie Ewelina i Maciej Kosmalowie; Dominika Polak; Maja i Ryszard Solowie; Piekarnia Cukiernia ASPROD; Apteki DOZ; Apteka „POD KORONĄ” Aleksander Skokowski; Firma Transportowa FURMAN Tadeusz Wesołowski; Druczek Artykuły Papiernicze Biurowe i Szkolne.

Komitet Organizacyjny

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Jacek Sękowski i początki Mewy Resko cz. 2

W poprzednim numerze rozpoczęliśmy historyczny spacer z Jackiem Sękowskim, jednym z założycieli LKS Mewa Resko - klubu, który w roku 2025 obchodzi swoje 60.-lecie.

Pierwszą sekcją,, jaka powstała, od której wszystko się zaczęło, była sekcja koszykówki. Jak pisze Jacek Sękowski, „Za awans zawodnicy mieli obiecany obóz letni…" Za chwilę wsiądziemy na kajaki z młodymi sportowcami z Reska. Oddajemy głos autorowi:

O rzece, telewizorze sołtysa i ostrych treningach

Jeszcze nie było wiadomo jak będzie wyglądał ten obóz... Czyniłem starania, aby uatrakcyjnić chłopcom te wakacje. Udało się! Dzięki dyrekcji ZNMRol w Resku, a szczególnie dyrektorowi, Panu Stanisławowi Mielcarkowi, zakupiono do zakładu 5 kajaków i 5 namiotów brezentowych bez podłogi. Zaczęła się próba zorganizowania dla zawodników spływu Regą. To moja sugestia, bo byłem zapaleńcem spływów kajakowych. Gdy mieszkałem jeszcze w Krakowie, organizowaliśmy spływy szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich, Krutyni, Czarnej Hańczy itd. Pomysł został zrealizowany, a więc: kajaki, namioty oraz sprzęt dyrektor zezwolił wypożyczyć i zalecił zawieźć na miejsce startu, a potem przywieźć z powrotem. Pozostała kwestia pieniędzy na wyżywienie. Trochę dostaliśmy z Wojewódzkiego Zarządu LZS, trochę z Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Łobzie, gdzie kierownikiem był Witold Markiewicz, a trochę z Kuratorium Oświaty w Szczecinie. Młodzież składała się symbolicznie. Odbyły się spotkania organizacyjne, na których omawialiśmy program spływu, dyscyplinę, wyżywienie. Dzisiaj spływ nie doszedłby do skutku, bo pojawiłyby się zapewne zastrzeżenia do ilości posiłków, ich kaloryczności, zróżnicowania, zawartości witamin itp. A my musieliśmy zdecydować: suchy prowiant, konserwy, margaryna, chleb, dżem, żółty ser, woda z sokiem do picia (Rega była wówczas czystą rzeką)... Obliczyliśmy dzienne wydatki. Wyszło nam, że musi wystarczyć na skromne wyżywienie.

Uczestnicy byli wniebowzięci. Spływ Regą, kajaki... zapachniało przygodą! Ustaliliśmy z dyrektorem termin wyjazdu, sposób transportu... Startować mieliśmy 2 km za Świdwinem. Z chłopcami umówiliśmy się na 14:00 pod zakładem. Trzeba było sprawdzić stan przygotowania do spływu, czy o czymś nie zapomnieliśmy. Poczyniliśmy ostatnie zakupy na 2-3 dni i zostało tylko poczekać na samochód ciężarowy. Przyjeżdża. Ładujemy kajaki, wiosła, namioty, torby z ciuchami, koce... Kiwamy na do widzenia rodzicom, siadamy na pakę... i w drogę! Docieramy na miejsce. Cały sprzęt trzeba rozładować. Z podziękowaniem żegnamy kierowcę i zabieramy się za wodowanie kajaków. Zeszło trochę czasu. Zrobiło się późno. Podejmujemy decyzję, że płyniemy jedną lub dwie godziny, po czym zatrzymujemy się na biwak około wiaduktu.

Rozbijamy namioty, pałaszujemy suchy prowiant i omawiamy plan na następny dzień. Pora na sen...

Spływ zaplanowany jest na 10 do 12 dni na trasie Świdwin - Mrzeżyno. To, ile dni będziemy płynąć, zależy od stanu finansów. Jak zabraknie środków, kończymy spływ, a jeśli zostaną, to trochę posiedzimy nad morzem. Patrząc na to wszystko z dzisiejszego punktu widzenia, wszystko - lub prawie wszystko - postawione było na głowie: obóz nie zgłoszony, a więc na dziko, młodzież nieubezpieczona, przejazd na pace samochodu pośród bagażu, brak kart pływackich, kapoków... Młodzi mają po 17 - 18 lat, ale jest i 15-latek, Staszek Adamowicz. Rano ustalamy strategię: w pierwszym kajaku płynie Józef Wasiak i Julian Pietrow, w następnych chłopcy, a w ostatnim kajaku ja z częścią bagaży grupy, garnkami i prowiantem. Ustalamy, że nikt nie ma prawa wyprzedzić kajaka prowadzącego, a ja zabezpieczam tył. Przed każdą przeszkodą wszyscy czekamy na siebie i razem przenosimy kajaki lub usuwamy przeszkody. Tak więc czujnie dbamy o bezpieczeństwo uczestników. W spływie uczestniczyli: w pierwszym kajaku Wasiak i Pietrow, w drugim - Bronisław Jędrzejczak i Stanisław Wójtowicz, w trzecim - Jan Michalczyszyn i Mieczysław Kardasz, w czwartym - Eugeniusz Czura i Stanisław Adamkowicz, a w piątym Jacek Sękowski. Nie wszyscy należą do sekcji koszykowej, bo zaczęła już działalność sekcja piłki nożnej.

Trasę podzieliliśmy na 7 etapów, a w jednym z nich przewidzieliśmy dwudniowy postój w Resku. Zaplanowaliśmy przerwy na odpoczynek, bo trasa trudna. Rega podówczas była w stanie dzikim, pełna zwalonych drzew i konarów leżących w poprzek rzeki. Sześć razy przenosiliśmy kajaki: w Resku, Żerzynie, dwa razy w Płotach, potem w Gryficach i Trzebiatowie, szczególnie gdy mijaliśmy elektrownie (nie wszystkie jeszcze odbudowane). Dla tych młodych chłopców było to nie lada wyzwanie, wielka przygoda wymagająca hartu i tężyzny fizycznej. Wszyscy byli znakomicie zdyscyplinowani, co było niezwykle ważne, gdyż z wodą nie ma żartów. Odczuwałem wielką odpowiedzialność za uczestników spływu, szczególnie za chłopców. Na szczęście miałem duże doświadczenie, a młodzież nie sprawiała kłopotów.

Po trzech dniach rozbijamy obóz w Resku, robiąc sobie dwa dni przerwy. Ciekaw byłem ilu uczestników popłynie ze mną dalej... Popłynęli wszyscy. Byłem z nich dumny, bo te trzy minione dni były dla nich ciężkie. Szczególnie dlatego, że co 300 - 500 metrów trzeba było wyjść z kajaków i przenieść je - brodząc w wodzie po pas, a czasem po szyję - za przeszkody opisane wyżej, znów przepłynąć kawałek, znów wyjść i przenieść itd.. A wszystko mokre, bo na dodatek dopadła nas ulewa między Łagiewnikami a Reskiem. Kajaki nie takie lekkie jak obecnie, nie z tworzywa, tylko ciężkie, ze sklejki, na drewnianym szkielecie. Do tego obciążone sporymi bagażami. Byłem pewien, że nie wszyscy wyruszą dalej. A tymczasem...

Wypłynęliśmy o 10:00, mając do pokonania ciężki odcinek do Żerzyna pełen drzewnych zatorów, z dwiema elektrowniami do ominięcia. Potem trzeba było wyszukać dobre miejsce na biwak. Następny etap do przepłynięcia to Płoty - Gorzyca Reska. I tam rozbiliśmy namioty mając nadzieję, że we wsi będziemy mogli dotrzeć do telewizora, by obejrzeć mecz. Wieczorem znad rzeki poszliśmy do wsi. Pytamy mieszkańców o telewizor. Ludzie - delikatnie mówiąc - z lekka przerażeni, bo siedmiu chłopa

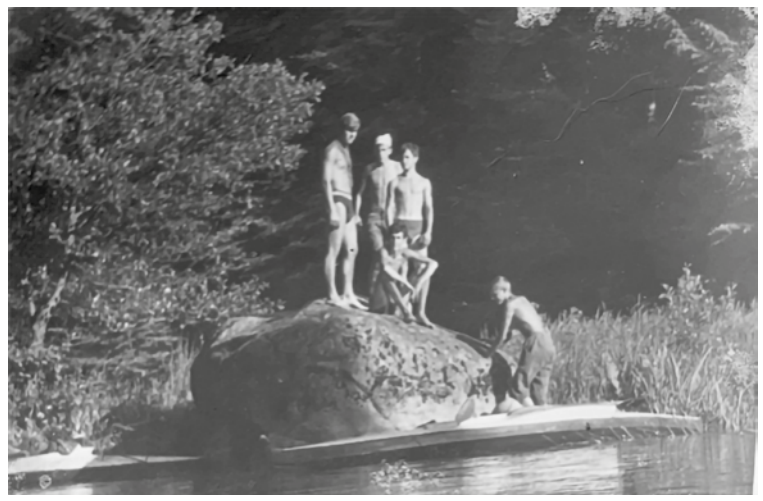

w zielonych dresach z czerwonymi lampasami lata po wsi i wypytuje... Wreszcie skierowali nas we właściwe miejsce. Jedyny telewizor był u sołtysa. Na szczęście zgodził się, byśmy u niego obejrzeli mecz, który kończył się późna nocą.

Rano wyruszamy do Gryfic. Tu znów przenoszenie całego sprzętu, ale przy okazji czynimy w centrum miasta zakupy na parę dni. Nasze nowe dresy znowu robią furorę. Uzupełniwszy zapasy, ruszamy do Mrzeżyna. Odcinki: Gryfice - Trzebiatów i Trzebiatów - Mrzeżyno przebyliśmy spokojnie. Tu Rega spokojnie toczy swój nurt. Wszyscy chłopcy już marzą o morskim brzegu: morze, plaża, piasek - a nie komary, przeszkody, bagienka... Wieczorem rozbijamy namioty na prawym brzegu Regi, przy moście w Mrzeżynie. Pobędziemy tam, dopóki starczy pożywienia. Czas w Mrzeżynie to nie tylko byczenie się na piasku i kąpiele morskie. Nie zapominamy o tężyźnie fizycznej, na przykład robimy dziesięciokilometrowy rajd pod prąd Regą, a potem powrót do obozu.

Po dwóch dniach przyjeżdża po nas samochód ciężarowy. Ładujemy na pakę kajaki, bety i siebie. Odjazd do Reska. Wszyscy bardzo zmęczeni, ale i niezwykle zadowoleni! Umawiamy się na trening w hali w pierwszy wtorek września 1966 r.

W umówionym terminie przyszli czołowi zawodnicy oraz sporo nowych. Przyjmujemy wszystkich, mając świadomość, że część z nich się wykruszy, bo trenujemy ciężko. Mamy bardzo młody zespół złożony z niewysokich chłopaków. Najwyższy - Jan Michalczyszyn - ma raptem 183 cm wzrostu. To niewiele w porównaniu z innymi zespołami, w których są zawodnicy mierzący 190-195 cm. Niedobór wzrostu trzeba zastąpić nienaganną techniką! W listopadzie ruszają rozgrywki, musimy więc być doskonale przygotowani kondycyjnie. przerabiamy też na treningach elementy taktyki. Zasłona od i do piłki jest ćwiczona do znudzenia...

Skład na sezon: Józef Wasiak, Julian Pietrow, Jan Michalczyszyn, Władysław Łoński, Andrzej Jagła, Andrzej Oszczyk, Grzegorz Oszczyk, Aleksander Bosiacki, Jan Niewczas, Lech Delikator, Tadeusz Jatczak, Bronisław Jędrzejczak, Wiesław Chudziak, Józef Frost, Krzysztof Kurzawiński i ja. Do pracy w ZNMR w Resku przychodzi z technikum w Świdwinie trzech zawodników, którzy zasilili pierwszą piątkę, a są to: Józef Rybacki, Zbigniew Gałosz, Ryszard Kosmala i Zbigniew Cuch. To bardzo

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

wzmocniło zespół. Zrobiła się tzw. długa ławka rezerwowych. Udało nam się utrzymać w lidze!

Na wiosnę organizujemy II edycję Błękitnej Wstęgi Regi. Zapraszamy Spójnię Stargard, AZS Szczecin i Pogoń Szczecin. Finałowy mecz Spójnia - Pogoń stał na bardzo wysokim poziomie. Wygrał zespół Spójni Stargard, w którym grał Marek Ładniak - 202 cm wzrostu, późniejszy zawodnik Wisły Kraków i reprezentacji Polski.

Koniec sezonu. Za bardzo solidną pracę i wzorowe zachowanie planujemy w nagrodę naszym zawodnikom spływ kajakowy. Tym razem rzeką Drawą. W planie mamy wodowanie koło Drawska, a metę w Gorzowie Wielkopolskim. Zapowiada się bardzo trudny spływ, bo trasa długa, a na niej wiele nieprzewidywalnych przeszkód. Skład ekipy oparty jest głównie na uczestnikach ubiegłorocznego spływu Regą.

Zaraz za Drawskiem, za stacją dla wojskowych, wodujemy kajaki. Pierwsze obozowisko rozbijamy nad jeziorem Lubie. Tam spotykamy polskiego pisarza, Jerzego Putramenta, który bardzo często przyjeżdża tam na ryby... W nieświadomości swojej myślałem, że spływ to sprawa dotycząca tylko rzeki i uczestników spływu, a tu okazało się, że Drawa od jeziora Lubie na długości kilkunastu kilometrów przepływa przez sam środek poligonu wojskowego. I akurat są manewry! Po długich negocjacjach, w których niezwykle pomocny był nam Jerzy Putrament, otrzymaliśmy rozkaz: jutro rano wypływacie. Macie dobę na przepłynięcie przez poligon. Na ten czas manewry zostaną wstrzymane. Dowódca mówi: „ - Proszę potraktować rozkaz serio, bo strzelanie odbywa się amunicją ostrą!»

Wczesnym rankiem zwijamy obóz, pakujemy się do kajaków i płyniemy na wiosłach przez Lubie - około 10 km. Przy ujściu Drawy tworzymy schemat dalszego spływu i - cały czas na wiosłach! - płyniemy. Na terenie poligonu Drawa jest pełna drzew zwalonych przez czołgi i wybuchy bomb. Makabra! A czasu mamy mało.... Chłopcy opadają z sił. Jeden z załogantów ma raptem 14 lat. Na tym odcinku Drawa jest wartka, co pomaga w szybkim płynięciu, ale dwa jeziora po drodze to pasmo udręk. A takie są: Jezioro Wielkie Dębno i Zły Łęg. To długie, kilkukilometrowe jeziora. Dużo czasu zajmuje nam odnalezienie dalszego biegu Drawy. Brzegi porośnięte trzciną, więc nic nie widać. Do silniejszej mobilizacji zmusza nas świadomość, że musimy opuścić teren poligonu w ciągu 24. godzin, bo potem kontynuowane będą manewry wojskowe i strzelanie ostrą amunicją.

Drawa coraz szersza... Wiele dopływów i jezior po drodze. Siły nas opuszczają, gdy nagle posterunek wojskowy oznajmia: „Minęliście poligon". Pomęczone wiosłowaniem ręce odmawiają posłuszeństwa. Zbliża się noc, a tu jeszcze trzeba rozbić namioty. Postawiliśmy dwa... i spaliśmy w nich wszyscy. Rano strasznie zmęczeni, ale szczęśliwi wsiadamy w kajaki i płyniemy dalej. Mijamy drogę Wałcz - Stargard. W miejscowości Prostynia rozkładamy biwak, a potem już na zmianę: biwak, kajaki, biwak, kajaki, itd... Mijamy Drawno, Barnimie (stąd wysyłam kartkę pocztową do żony), gdzie zwiedzamy Mały Ogród Zoologiczny w tamtejszym nadleśnictwie. Potem mijamy Głusko i w miejscowości Krzyż Wielkopolski wpływamy do Noteci. W porównaniu z Drawą Noteć jest leniwą, szeroką rzeką. Płyniemy zbyt powoli, więc trzeba się wspomagać wiosłami. Potem mijamy Drezdenko i zaczynaja się kłopoty ze znalezieniem miejsca na biwak. Tereny wokół są podmokłe, o czym świadczą nazwy miejscowości: Miejskie Łąki, Błotnica, Żółwin, Błotno, Bagniewo... W Santoku Noteć wpływa do Warty. Tam dopiero organizujemy biwak. Rano czeka nas ostatni etap: Santok - Gorzów Wielkopolski. Warta także jest powolna rzeką. W Gorzowie na lewym brzegu rozbijamy namioty, odpoczywamy, nocujemy, a nazajutrz czekamy na transport. Oczekiwanie skraca nam zwijanie namiotów i mycie kajaków. Przyjeżdża ciężarówka. Ładujemy kajaki i bety na pakę, sami też tam siadamy, ubrani w zielone dresy z czerwonymi lampasami i tak jedziemy do Reska. Zakończył się najpiękniejszy spływ, który po drodze wywoływał wielkie poruszenie, wręcz stanowił sensację! W 1967 roku nie była to zbyt popularna forma spędzania czasu, a już na pewno nie jako rodzaj obozu kondycyjnego. Stopień trudności takich spływów był bardzo wysoki, a obie rzeki stanowiły niezwykle trudną i długą trasę. Przypomnę, ze Regą płynęliśmy od Świdwina do Bałtyku, a Drawą, Notecią i Wartą od Drawska po Gorzów Wielkopolski.

Obóz zakończyliśmy nie przeczuwając, że przyszły rok będzie przełomowy…

Jacek Sękowski

O przełomowym roku 1968 przeczytacie Państwo w kolejnym numerze naszej gazety.

Równocześnie zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą o przejrzenie domowych archiwów i poszukanie we własnych wspomnieniach zdarzeń i ludzi z początków Mewy Resko.

Składamy podziękowania Arturowi i Małgosi Galczakom za pomoc postaci zredagowania tekstu.

Komunikat Burmistrza Węgorzyna

Szanowni Mieszkańcy,

Docierają do nas niepokojące informacje o nieuzasadnionym proteście dotyczącym modernizacji oczyszczalni ścieków w Węgorzynie. Jest to inwestycja strategiczna, służąca poprawie systemu oczyszczania ścieków komunalnych dla aglomeracji Węgorzyno.

Stan istniejącej oczyszczalni ścieków jest agonalny i wymaga pilnej modernizacji, co czynimy !

Niestety, ktoś wprowadza mieszkańców w błąd, strasząc nieprzyjemnym zapachem i skażeniem środowiska przez nową oczyszczalnię. Nie rozumiem, komu może zależeć aby nie wykonać tak ważnej inwestycji, którą realizujemy z myślą o ochronie środowiska.

Modernizacja oczyszczalni ścieków posiada pozytywne uzgodnienia z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, Wodami Polskimi oraz Państwową Inspekcją Sanitarną.

Jeżeli nie zmodernizujemy oczyszczalni ścieków w Węgorzynie, będziemy mieli do czynienia z katastrofą ekologiczną, ponieważ istniejący obiekt w przeciągu krótkiego czasu może ulec poważnej awarii.

Jeżeli ktokolwiek z Państwa ma takie życzenie, może uzyskać szczegółowe informacje o tej inwestycji w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie.

Łączę wyrazy szacunku
Burmistrz Węgorzyna
Krzysztof Gwóźdź

Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź i Mateusz Angowski, przedstawiciel firmy Ecol-Unicol, wykonawcy inwestycji modernizacji oczyszczalni ścieków

Rak'n'Roll w Łobzie

(ŁOBEZ) Przywraca nadzieję, daje siłę do walki z chorobą, promuje profilaktykę. 10 czerwca Fundacja Rak'n'Roll odwiedzi Łobez w ramach akcji „Zrób sobie Dzień na U". W mobilnej przychodni - medbusie - wykonać będzie można USG piersi, jąder i tarczycy oraz badanie dermatoskopowe znamion, a także zdobyć wiedzę na temat profilaktyki zdrowotnej. Dodatkowo w ramach akcji odbędą się konsultacje psychoonkologa. Organizatorzy umożliwią też naukę samobadania piersi i jąder na fantomach oraz podzielą się wiedzą na temat bezpiecznego przebywania na słońcu. Chętni dostaną również materiały edukacyjne o fotoprotekcji oraz próbki kremu ochronnego z filtrem.

„Od wielu lat prowadzimy projekt „Dzień na U", w którym zachęcamy do regularnego potwierdzania zdrowia. Znając najczęstsze wymówki Polaków, oprócz zachęcania, ułatwiamy też zrobienie badania, m.in. prowadząc akcję „Zrób sobie Dzień na U". W poprzednich latach odwiedziliśmy 13 miast północno-wschodniej i wschodniej Polski. Prawie 1800 osób skorzystało z badań. Przed nami 10 miast w północno-zachodniej Polsce, w których wykonamy 1400 badań. Wierzymy, że nawet jednorazowe doświadczenie może być początkiem dobrego profilaktycznego nawyku" – mówi Olga Myślińska z Fundacji Rak'n'Roll.

Akcję organizuje Fundacja Rak'n'Roll, a jej partnerami są Nationale-Nederlanden i La Roche-Posay.

Łobeskie wydarzenie objął swoim patronatem Nowy Tygodnik Łobeski.

/js/

Sprostowanie

W artykule „Trwa kampania" z nr 20 (27 maja 2025) wkradł się błąd. Podczas opisanego w tekście spotkania z Wicewojewodą Zachodniopomorskim Bartoszem Brożyńskim, jakie odbyło się w w ramach kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego w Węgorzynie, nie byli obecni przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich z Mieszewa, Przytoni i Sielska. Wszystkie KGW z terenu Gminy Węgorzyno zostały natomiast zaproszone przez Wicewojewodę do odwiedzenia Urzędu Wojewódzkiego.

Osoby zainteresowane redakcja przeprasza za nieporozumienie.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Nasz Felieton

Co poszło nie tak?

1. Tej rocznicy i tego święta nie można pominąć w gazecie lokalnej. Chodzi o obchodzony 27 maja Dzień Samorządu Terytorialnego. Czyli święto państwowe ustanowione przez Sejm RP w 2000 roku dla uczczenia pierwszych wyborów do odrodzonego samorządu terytorialnego, które odbyły się 27 maja 1990 roku i które były również pierwszymi wolnymi wyborami w Polsce po II wojnie światowej.
2. Inicjatorem reformy samorządowej był rząd Tadeusza Mazowieckiego. W styczniu 1990 r. premier ogłosił zamiar przeprowadzenia nowych wyborów do rad gmin, a senat zajął się przygotowaniem pakietu ustaw. Senat jeszcze w tym samym miesiącu przyjął pakiet ustaw samorządowych, a Sejm kontraktowy uchwalił je w marcu. Na ich podstawie wprowadzono w ponad dwóch tysiącach gmin prawdziwy samorząd. Nowo wybrane 27 maja rady gmin z kolei wybrały swoje władze wykonawcze - prezydentów miast, burmistrzów oraz wójtów. To był pierwszy etap reformy i na początku samorząd powstał tylko na szczeblu gminnym. Po kilku latach 11 października 1998 roku odbyły się pierwsze wybory do wszystkich trzech szczebli samorządu - rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich. Dopełnieniem reformy samorządowej było wprowadzenie, począwszy od wyborów samorządowych w 2002 roku, bezpośrednich wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.
3. Z okazji okrągłej 35. rocznicy wyborów 27 maja 1990 roku odbyło się wiele okolicznościowych obchodów. Także Sejm przyjął uchwałę wyrażającą podziękowanie twórcom i realizatorom tej historycznej reformy. Obchody odbywały się także w małych miejscowościach. „Dzięki odtworzeniu samorządu gminnego zrobiliśmy niesamowity skok cywilizacyjny" – powiedział z okazji 35. rocznicy pierwszych wyborów samorządowych Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol.
4. Rzeczywiście reforma samorządowa, to był krok milowy dla polskiej demokracji. Dzięki istnieniu samorządu terytorialnego przez te 35 lata setki tysięcy osób (samych gmin jest w Polsce około 2,5 tysiąca) miało możliwość wsiąść czynny i bezpośredni udział w zarządzaniu swoimi małymi ojczyznami. Więc co do zasady to wielkie dzieło. Jednak jak każde ludzkie podlega zepsuciu, a diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach. Tych szczegółów przy tak złożonej materii okazuje się być wiele.
5. Główną „chorobą" samorządności, którą ujawniły te 35 lat, okazała się „klikowość", skutkująca samo-rządzeniem, ale nie społeczności tylko lokalnych klik. Niestety nie wytworzono właściwych mechanizmów prawnych, aby to zjawisko skutecznie ograniczyć do nieistotnego minimum. Stan tej samorządowej demokracji ostatnio podsumował także, jeden z twórców pierwotnej reformy samorządowej, profesor Jerzy Stępień, który wypowiedział bardzo zasadniczą i gorzką jej ocenę.
6. Władza lokalna się degeneruje - mówi profesor - zamiast rozwijać i wzmacniać instytucje i elementy kontrolne, osłabialiśmy je. I mamy efekt, jaki mamy. Dalej profesor zauważa: po wprowadzeniu bezpośrednich wyborów wójtów burmistrzów prezydentów w praktyce połączono władzę polityczną z wyboru z władzą wykonawczą, czyli szefem lokalnej administracji oraz osłabiono kontrolną funkcję rady. A skutki widzimy wszyscy. Ludzie o małych, średnich i wielkich wpływach formalnych i nieformalnych w tych małych ojczyznach **robią, co im się żywnie podoba** – mówi prof. Stępień. Przypomina, że w dużych miastach miejscy radni pracują w miejskich spółkach, które powinni kontrolować, a w małych gminach wójt jest jak pan życia i śmierci. Bo decyduje praktycznie o wszystkich miejscach pracy w instytucjach publicznych, a poprzez nieformalne relacje również o tym, kto w gminie zarobi pieniądze na prowadzonych w niej inwestycjach.
7. Niestety takie zjawiska opisane przez profesora, obserwujemy dość powszechnie. Zwłaszcza tam gdzie do władzy po hasłem tzw. „odpartyjniania" dorwały się lokalne komitety działające jako stowarzyszenia. A które stanowią w zasadzie towarzyskie, mniejsze bądź większe, grupki osób dbające głównie o swój interes i wpływy, co daje oczywiście różnorakie korzyści osobiste członkom, tych w istocie klik, nad którymi zresztą nikt nie ma kontroli. O jakimkolwiek etosie służby publicznej trzeba w tym częstych - jak wspomniałem - wypadkach zupełnie zapomnieć. Liczy się osobiste skorzystanie z okazji jaką daje władza. Władza lokalnie prawie absolutna.
8. Zatem obchodzona w tym roku okrągła 35. rocznica wyborów, wdrażających w życie reformę samorządową, w zestawie refleksji, które niesie powinna też zawierać tę o konieczności zmian legislacyjnych, aby wyeliminować zjawiska, o których mówi profesor Stępień. By samorządność nie stała się na trwale terenem ustrojowej patologii, czyli eldorado dla kliczek znajomków i rodzinki osób, którym prawo daje dzisiaj w ręce zbyt wielką i niekontrolowaną władzę. Sam fakt „demokratycznego wyboru" w społeczeństwie, które nagminnie nie rozeznaje kompetencji - a w zasadzie jej braku - kandydatów do funkcji publicznych, niestety niczego nie załatwia - o czym możemy się przekonać z obserwacji każdego dnia.

Marek Słomski

„Biblioteka, lubię tu być!"

(DOBRA) Pod tym hasłem odbyły się Ogólnopolskie Obchody Tygodnia Bibliotek. Włączyła się w nie biblioteka w Dobrej, przygotowując liczne, dopasowane do różnych gustów i potrzeb, wydarzenia dla mieszkańców. W dniach 8-15 maja odbywały się tu wystawy, spotkania, konkursy i warsztaty dla najmłodszych.

Obchody rozpoczął 8 maja wernisaż prac śp. Urszuli Kamińskiej - niezapomnianej nauczycielki plastyki i chemii szkoły w Dobrej, niezwykłej i ważnej postaci społeczności doberskiej. Jej talent objawiał się nie tylko w prezentowanych obrazach ale również na plakatach okazjonalnych, rysunkach czy ilustracjach tomików poezji. Urszula Kamińska była również autorką pierwszego logo Biblioteki Publicznej.

Tego dnia rozstrzygnięty został także patriotyczny konkurs recytatorski „Kto Ty jesteś? Polak mały!" dla przedszkolaków. Wzruszające i pełne zaangażowania recytacje wywarły na wszystkich wielkie wrażenie; nie było łatwo wyłonić zwycięzców, którymi ostatecznie zostali: w kategorii 3-5 lat - I miejsce Lena Świercz, II miejsce Karina Budowicz, III miejsce Krzysztof Szczubiał; w kategorii 6 lat - I miejsce Iga Guźniczak, II miejsce Bartosz Kurowski, III miejsce Maja Kamińska. Konkurs przeprowadzony został we współpracy ze Szkołą Podstawową w Dobrej oraz Radą Rodziców.

„Czytanie uskrzydla" - czy naprawdę? O tym mieli szansę przekonać się najmłodsi podczas warsztatów bajkowo-literackich z Basią Szczubiał, a nieco starsi mogli wygrać atrakcyjne nagrody w konkursie fotograficznym „Książka w obiektywie" - zwyciężczynią została Liliana Kuś.

A 12 maja w Bibliotece odbył się kolejny Turniej Wiedzy o Gminie Dobra, z udziałem młodzieży szkolnej. Zmagania okazały się nie lada wyzwaniem dla uczestników, którzy wiedzę do konkursu czerpali z książki Zbigniewa Milera „Dobra i okolice". Zwyciężyli uczniowie klasy 6b.

A my wraz z Dyrektor Magdaleną Czapiewską oraz pracownikami Biblioteki Publicznej w Dobrej zapraszamy w biblioteczne progi nie tylko od święta. Dla przyjemności i… dla zdrowia. Badania dowodzą, że 6 minut czytania dziennie pozwala zredukować stres o 60%!

/js/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

Szczecin na świetlicy

(GMINA ŁOBEZ) Czy świetlice wiejskie mają szansę stać się lokalnymi „domami kultury”? Taki postulat powraca w dyskusjach nad zmieniającą się rolą świetlic w życiu wsi. Dzieci jest coraz mniej, coraz więcej seniorów, mieszkańcy potrzebują zachęty do aktywizacji i pretekstu do „wyjścia z domu” u siebie, na miejscu. I rzeczywiście, w niejednej świetlicy w gminie Łobez świetne pomysły przynoszą rezultaty. Przykładem Wysiedle: tu 30 marca z okazji dnia Mamy i Taty odbył się koncert w wykonaniu artystów Muzycznej Agencji Koncertowej ze Szczecina. „Nie trzeba jechać do Szczecina, żeby wziąć udział w muzycznym wydarzeniu wysokiej klasy; Szczecin przyjeżdża do nas” - mówiła organizatorka i pomysłodawczyni imprezy, instruktorka świetlicy Mirka Kużel. Na widowni prócz mieszkańców Wysiedla i gości z Łobza zasiedli także przedstawiciele Rady Miejskiej w Łobzie, łącznie z Przewodniczącym Henrykiem Stankiewiczem. Ze sceny usłyszeliśmy przepiękne klasyki muzyki estradowej, piosenki Anny Jantar, Zbigniewa Wodeckiego i wiele innych, w wykonaniu młodych i wybitnie utalentowanych artystów, Aleksandry Juchniewicz i Marka Kwarty. „Publiczność była wspaniała, atmosfera kameralna i rodzinna, było nam bardzo miło tu być” - podsumowali występ artyści. A my biliśmy brawo i prosiliśmy o bis - artystów i organizatorów!

Joanna Sienkiewicz

KLASA OKRĘGOWA GR 1

28 kolejka

Prawobrzeże Świnoujście - Gryf Kamień Pomorski 1 - 3
Polonia Płoty - Masovia Maszewo 3 - 4
Korona Stuchowo - Mewa Resko 1 - 4
Sarmata Dobra - Jantar Dziwnów 2 - 1
AP Kasta Żaki Szczecin - Dąbrovia Stara Dąbrowa 5 - 1
Rolpol Chlebowo - Rega Trzebiatów 0 - 4
Ina II Goleniów - Orzeł Grzędzice 4 - 0
Orzeł Łoźnica - Jeziorak Szczecin 2 - 0

29 kolejka

07-06 Ina II Goleniów - Orzeł Łoźnica
07-06 Rega Trzebiatów - AP Kasta Żaki Szczecin
07-06 11:00 Jantar Dziwnów - Rolpol Chlebowo
07-06 13:00 Gryf Kamień Pomorski - Sarmata Dobra
07-06 16:00 Masovia Maszewo - Jeziorak Szczecin
07-06 16:30 Mewa Resko - Polonia Płoty
07-06 17:00 Orzeł Grzędzice - Prawobrzeże Świnoujście
07-06 17:00 Dąbrovia Stara Dąbrowa - Korona Stuchowo

KLASA OKRĘGOWA GR 4

28 kolejka

Pogoń Połczyn Zdrój - Światowid 63 Łobez 4 - 1
Olimp Złocieniec - Piast Chociwel 2 - 3
Drawa Drawsko Pom. - Kłos Pełczyce 1 - 1
Ina Ińsko - Unia Dolice 5 - 0
Zorza Dobrzany - Wspólni Różewo 6 - 2
Ina Recz - Pogoń Barlinek 1 - 1
Santos Kłębowiec - Calisia Kalisz Pomorski 1 - 10

29 kolejka

07-06 12:00 Światowid 63 Łobez - Ina Recz
07-06 13:30 Zorza Dobrzany - Olimp Złocieniec
07-06 15:00 Pogoń Barlinek - Wspólni Różewo
07-06 16:00 Lech Czaplinek - Pogoń Połczyn Zdrój
07-06 16:00 Piast Chociwel - Drawa Drawsko Pom.
07-06 17:00 Kłos Pełczyce - Santos Kłębowiec
08-06 15:00 Calisia Kalisz Pomorski - Unia Dolice

KLASA A GR 4

24 kolejka

Dęby Rogowo - Dąb Dębice 1 - 0
Leśnik Kliniska - Ina III Goleniów 1 - 0
Czarni Marianowo - Hanza Goleniów 2 - 3
Orzeł Małkocin - Jastrząb Łosośnica 3 - 1
Promień Mosty - Zalew Stepnica 6 - 3

Sarmata Dobra: Wyjściowa jedenastka: M. Kamiński, D. Dzierbicki, Ł. Konior, J. Zińczuk, K. Karpiński, K. Szkup, A. Janiec, H. Mełech, M. Jemilianowicz, K. Pacelt, K. Domanowski; Skład rezerwowy: W. Lewandowski, S. Śmiłowski, K. Drapikowski, F. Mularczyk, J. Jaszczuk, D. Padziński, W. Gużniczak, M. Mikołowski, B. Nadzieja;

Mewa Resko: Wyjściowa jedenastka: P. Jakubczak, W. Gocałek, M. Góra, J. Górniak, T. Ostasz, O. Maliński, D. Jaśkowiak, K. Skrilec, K. Skrilec, K. Waldon, K. Wożniak; Skład rezerwowy: J. Rączka, O. Jaśkowiak, R. Adamski, W. Gutowski, A. Kamiński, S. Kwiatkowski, O. Nowowiejski;

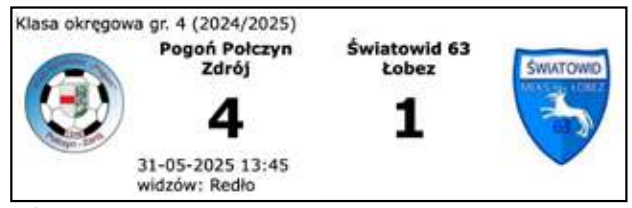

Światowid 63 Łobez: Wyjściowa jedenastka: P. Jurek, F. Banaś, N. Krakus, A. Mikhailenko, P. Kaczorowski, S. Martula, J. Krawętek, A. Wilczyński, O. Krajewski, D. Samal, D. Wyczołek; Skład rezerwowy: S. Sadło, K. Sokołowski, W. Kwaśniak, M. Mielczarek, M. Rokosz, M. Stehno;

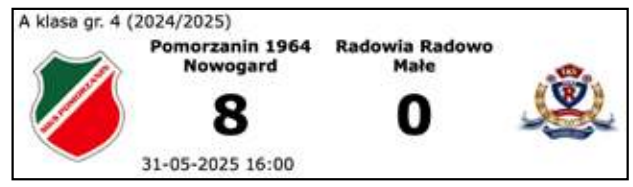

Jastrząb Łosośnica: Wyjściowa jedenastka: Ł. Osiecki, B. Jurzysta, M. Jurzysta, A. Kowalczyk, M. Nadzieja, K. Nagiel, K. Torzewski, A. Zając, S. Kaczor, J. Podemski, P. Wawrzyński; Skład rezerwowy: P. Górski

Pomorzanin 1964 Nowogard - Radowia Radowo Małe 8 - 0
Sparta Węgorzyno - Orkan Dalewo 7 - 2

25 kolejka

07-06 Hanza Goleniów - Ina III Goleniów
07-06 14:05 Promień Mosty - Orzeł Małkocin
07-06 15:00 Dąb Dębice - Pomorzanin 1964 Nowogard
07-06 17:00 Zalew Stepnica - Sparta Węgorzyno
07-06 17:00 Leśnik Kliniska - Dęby Rogowo
07-06 17:00 Radowia Radowo Małe - Jastrząb Łosośnica
08-06 15:30 Orkan Dalewo - Czarni Marianowo

KLASA OKRĘGOWA GR 1

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Gryf Kamień Pomorski	28	76	25	1	2	92 / 14
2.	Rega Trzebiatów	28	73	23	4	1	89 / 19
3.	Dąbrovia Stara Dąbrowa	28	53	17	2	9	47 / 45
4.	Jeziorak Szczecin	27	51	14	9	4	88 / 34
5.	Prawobrzeże Świnoujście	28	48	15	3	10	66 / 51
6.	Polonia Płoty	28	40	13	1	14	67 / 55
7.	Orzeł Łoźnica	27	38	12	2	13	52 / 63
8.	AP Kasta Żaki Szczecin	28	38	11	5	12	59 / 52
9.	Sarmata Dobra	28	37	11	4	13	43 / 65
10.	Jantar Dziwnów	28	36	11	3	14	53 / 55
11.	Rolpol Chlebowo	28	33	10	3	15	47 / 77
12.	Korona Stuchowo	28	30	9	3	16	48 / 64
13.	Mewa Resko	28	30	9	3	16	50 / 91
14.	Ina II Goleniów	27	25	7	4	16	64 / 74
15.	Orzeł Grzędzice	27	20	4	8	15	34 / 65
16.	Masovia Maszewo	28	9	2	3	23	23 / 98

KLASA OKRĘGOWA GR 4

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Ina Ińsko	27	70	22	4	1	99 / 24
2.	Pogoń Barlinek	26	67	21	4	1	78 / 21
3.	Calisia Kalisz Pomorski	26	62	20	2	4	90 / 32
4.	Olimp Złocieniec	25	46	13	7	5	77 / 48
5.	Unia Dolice	26	45	13	6	7	85 / 41
6.	Zorza Dobrzany	25	41	12	5	8	61 / 43
7.	Ina Recz	26	36	9	9	8	46 / 46
8.	Pogoń Połczyn Zdrój	26	33	9	6	11	45 / 62
9.	Lech Czaplinek	26	31	9	4	13	50 / 62
10.	Piast Chociwel	26	28	9	1	16	47 / 53
11.	Kłos Pełczyce	26	26	7	5	14	47 / 63
12.	Światowid 63 Łobez	26	24	7	3	16	41 / 64
13.	Wspólni Różewo	26	23	6	5	15	40 / 78
14.	Drawa Drawsko Pom.	26	16	4	4	18	33 / 73
15.	Santos Kłębowiec	25	1	0	1	24	16 / 145

Korona Człopa wycofała się z rozgrywek.

KLASA A GR 4

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Pomorzanin 1964 Nowogard	24	68	22	2	0	110 / 12
2.	Dęby Rogowo	24	47	14	5	5	67 / 28
3.	Ina III Goleniów	24	43	13	4	7	56 / 42
4.	Dąb Dębice	24	41	12	5	7	48 / 35
5.	Radowia Radowo Małe	24	37	12	1	11	49 / 53
6.	Sparta Węgorzyno	23	32	9	5	9	64 / 52
7.	Promień Mosty	24	32	8	8	8	51 / 52
8.	Leśnik Kliniska	24	30	8	6	10	35 / 44
9.	Jastrząb Łosośnica	24	29	8	5	11	34 / 54
10.	Hanza Goleniów	24	28	8	4	12	43 / 58
11.	Orzeł Małkocin	24	25	6	7	11	40 / 58
12.	Czarni Marianowo	24	24	7	3	14	51 / 85
13.	Zalew Stepnica	24	22	6	4	14	48 / 79
14.	Orkan Dalewo	23	13	4	1	18	27 / 71

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ: - wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00
- WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Sprzedam dom w Łobzie, blisko centrum, 140 m2 z działką 868 m^2; tel. 795-400-802
- Mam do wynajęcia kawalerkę w centrum Łobza, blok, 2 piętro, w pełni umeblowana i wyposażona. Tel. 505 601 402
- Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w kamienicy bezczynszowej na mniejsze, najlepiej kawalerkę. Możliwość sprzedaży. Węgorzyno tel. 521-338-841
- Mam kawalerkę do wynajęcia, Łobez tel. 500 155 644
- Sprzedam działkę rekreacyjna ROD z altanka murowana w Wegorzynie, tel. 881781058
- Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie, na działce dużo drzewek owocowych. Tel. 722 396 527
- Kupię garaż w Łobzie tel. 508 723 241
- Kawalerka w Łobzie 30m do wynajęcia, tel: 691 576 331
- Budynek wolnostojący 3 800zł/m2. Tel: 695 359 355
- Sprzedam mieszkanie w bloku: 62m2, 3 pokoje, po remoncie, 4 piętro, centrum. Cena 360 tys. Tel: 724 376 967, 506 380 160
- Sprzedam garaż (Nadleśnictwo) tel. 608 634 363
- Sprzedam mieszkanie w Zajezierzu, 48 mkw., 1 piętro, bez czynszowe, piwnica, garaż, własnościowe. Tel. 691 363 600
- Sprzedam budynek mieszkalny w Żabowie k. Nowogardu 130 m2 z działką. Tel. 695 359 355
- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107

PRACA

- Zatrudnię pracowników budowlanych np. monterów konstrukcji płyt). Tel. 697 067 590
- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam Mercedesa B180 diesel, rocznik 2010, zadbany. Tel. 888-800-723
- Sprzedam Ford Mondeo MK5 2017 rok, 2.0 TDCi, automat, czarny kombi. Cena 43500 zł. Kontakt 573 170 771
- Sprzedam motor Yamaha Vilano poj. 125 , rok 2003, przebieg 33 tys. , stan bardzo dobry, cena 9200 zł. Tel. 790 253 100
- Sprzedam opla Astre J 2013 rok polski salon silnik 1.6 km 115km przebieg 143 tys, tel 601585358
- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679

INNE

- Wyprzedaż garażowa narzędzi, porcelany. Tel. 505036987
- Sprzedam rower sprawny technicznie bagaznik kosz oryginalny oświetlenie TANIO TEL 505 857 612
- Kupię blachy faliste i inne. Kontakt 501157892"
- Sprzedam lampę leczniczą do naświetlenia. pomocna np. przy leczeniu depresji. Tel. 722 396 527
- Odstąpię działkę nr 197 ul. Wojska Polskiego tel. 507-814-085
- Sprzedam jajka wiejskie możliwy dowóz do Łobza lub odbiór osobisty tel 601585358
- Kupię owce. Tel. 695 359 355.
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Poznam fajna kobietę. tel 725207545
- Cyklinowanie podłóg tel. 785-415-771
- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

NAUCZYCIEL DORADZTWA ZAWODOWEGO
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

PSYCHOLOG SZKOLNY
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

NAUCZYCIEL HISTORII
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

NAUCZYCIEL EDUKACJI DLA BEZPIECZEŃSTWA
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23
Wymagania pracodawcy: wykształcenie wyższe

NAUCZYCIEL EDUKACJI ZDROWOTNEJ
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

NAUCZYCIEL JĘZYKA POLSKIEGO
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23

NAUCZYCIEL ŚWIETLICY SZKOLNEJ
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23
Wymagania pracodawcy: wykształcenie wyższe

NAUCZYCIEL WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Starogard 12, 72-315 Resko
Kontakt: 91 39 500 23
Wymagania pracodawcy: wykształcenie wyższe

PRACOWNIK BIUROWY
Krzysztof Śliwiński Igmat
Policko 6A, 72-315 Policko
Kontakt: 606 714 926

PRACOWNIK MAGAZYNOWY
Koschem Sp. z o.o.
Stare Węgorzynko 8
Kontakt: 91 577 25 14

MECHANIK SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
Sklep Motoryzacyjny „Auto Mixt"
ul. Drawska 13, 73-150 Łobez
Kontakt:696 543 838

PAKOWCZ, PAKOWACZKA
Koschem Sp. z o.o.
Stare Węgorzynko 8
Kontakt: 91 577 25 14

OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
Centrum Usług Społecznych w Łobzie
Plac Spółdzielców 2, 73-150 Łobez
Kontakt: 91 39 709 96

PRACOWNIK OGÓLNO-ROLNY
Gospodarstwo Rolne Sławomir Kalinowski
ul. Płońska 13, 09-152 Nacpolsk
Kontakt: 23 663 20 13

MŁODSZY PSYCHOLOG DZIAŁU PENITENCJARNEGO
Zakład Karny w Nowogardzie
ul. Grenadierów 66, Goleniów
Kontakt: 91 466 78 56

KSIĘGOWY
STM Sp. z o.o. Złocieniec
ul. Piaskowa 12, 78-520 Złocieniec
Kontakt: 943671471

HYDRAULIK
„ZIBEX" Zakład Remontowo-Budowlany Zaborowski Zbigniew
Glewice 18 C, 72-100 Goleniów
Kontakt: 91 407 4070, 501236180

KELNER
EB Gastro
ul. Słoneczna 19, 72-344 Pustkowo
Kontakt: 516 130 330

PRACOWNIK ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH
Budmatex Paweł Krzystyniak
praca na terenie Małopolski lub w Norwegii
Kontakt: 600 674 523

MAGAZYNIER
STM Sp. z o.o. Złocieniec
ul. Piaskowa 12, 78-520 Złocieniec
Kontakt: 94 36 714 71

Ferma Drobiu w Redle zatrudni
pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie
- tel. 511 731 352, 502 562 378

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Sprzedam dom, 550 m^2, 11 pokoi, na działce ok. 3.700m^2, położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

Zatrudnię kierownika Fermy Drobiu z zamieszkaniem.
Zapewniam atrakcyjne wynagrodzenie.
Tel. 511 731 352, 502 562 378

USŁUGI BUDOWLANE
Elewacje, dachy, remonty, łazienki.
Tel. 784 486 771

POŚREDNICTWO KREDYTOWE
– specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych.
GMK FINANCE.
Tel. 662 315 470

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe
Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia.
Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Wiercenie studni.
Tel. 536 097 076

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie.
Tel. 609 957 295

REMONTY
tel. 793 441 300

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony.
Tel. 507 155 482

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz.
Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy.
Tel. 694 229 446

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz.
Tel. 668 409 962

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO
TEL. 601 632 950

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi.
Tel. 695 181 070

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo.
Tel. 667 483 024

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny.
Tel. 691 974 099

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj.
Tel. 604 960 226

eprasa.pl 17452d6f40

KRZYŻÓWKA NR 21

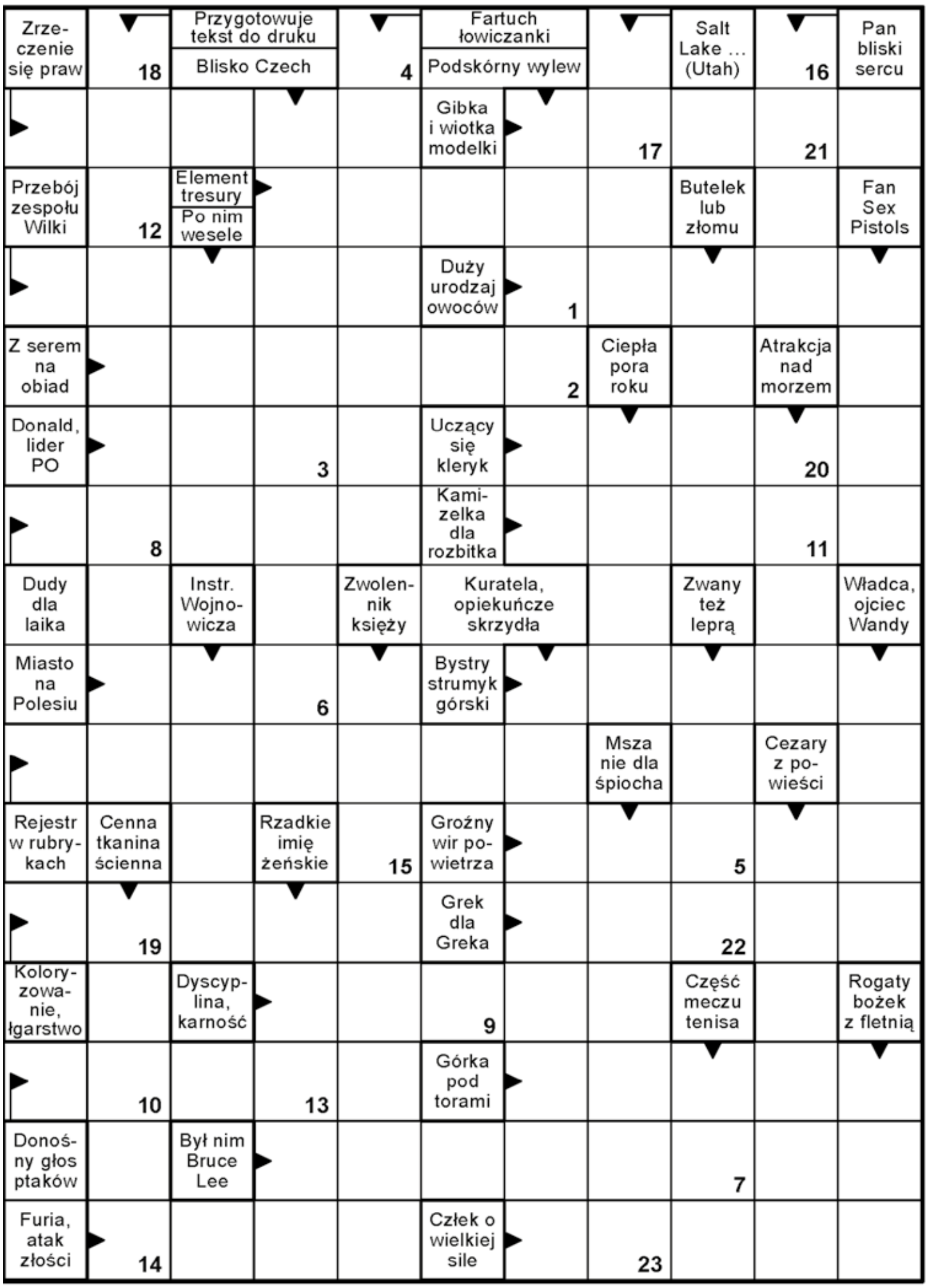

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	####91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40

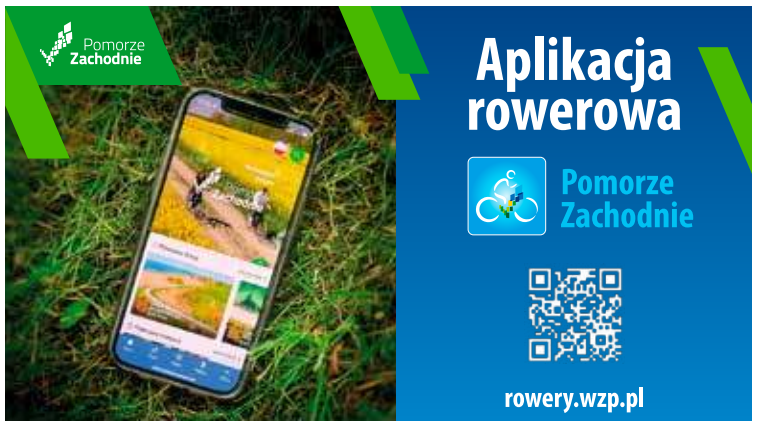

Strażacy, dziękujemy za Waszą służbę!

(POWIAT ŁOBESKI) 30 maja w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie odbyły się Powiatowe Obchody Dnia Strażaka - podwójnie uroczyste, bowiem tego dnia celebrowano również 30-lecie powołania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. System stanowi integralną część organizacji bezpieczeństwa wewnętrznego Państwa; odpowiada na różnorodne wyzwania – od walki z pożarami, poprzez ratownictwo techniczne, chemiczne, ekologiczne, po współpracę z Państwowym Ratownictwem Medycznym i innymi systemami bezpieczeństwa. System opiera się na sile Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych, wspieranych przez wojskowe i zakładowe straże pożarne.

Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku Zastępcy Zachodniopomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP bryg. Andrzejowi Podolakowi przez kpt. Jacka Tymę – dowódcę uroczystości. Kolejno Zachodniopomorski Komendant Wojewódzki PSP w asyście dowódcy uroczystości dokonał przeglądu pododdziałów. Z okazji święta strażackiego podniesiona została flaga państwowa i odegrany hymn Polski. Następnie Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie bryg. Sebastian Kurłowicz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Podczas obchodów szczególnie zasłużeni dla ochrony przeciwpożarowej otrzymali wyróżnienia i odznaczenia; przyznano również awanse na wyższe stopnie służbowe strażaczkom i strażakom z naszego powiatu.

Odznaką św. Floriana „Za zasługi dla społeczności lokalnej" odznaczony został dh Jacek Tytoń; Brązową Odznaką Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej odznaczeni zostali: asp. sztab. Marek Bąk, asp. Marcin Łunkiewicz, asp. Radosław Dubaj.

Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali:

dh Edward Arys, dh Krzysztof Gwóźdź, dh Jarosław Namaczyński, dh Tomasz Pietrzyk. Srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa odznaczona została dh Teresa Jaremko.

Awans na stopień starszego kapitana otrzymał kpt. Grzegorz Paluch. Awans na stopień starszego sekcyjnego otrzymali sekc. Kacper Gałan i sekc. Filip Rozpędowski. Awans na stopień sekcyjnego otrzymał st. str. Wojciech Dyła. Awans na stopień starszego strażaka otrzymali str. Mateusz Czekajewski i str. Przemysław Dolak.

Strażakom za trud codziennej służby dla ratowania zdrowia, życia i majątku nas wszystkich podziękowali przedstawiciele władz gminnych i powiatowych w osobach Starosty Łobeskiego Edwarda Arysa i Burmistrza Łobza Piotra Ćwikły. Dołączamy do podziękowań, równocześnie gratulując wyróżnionym i awansowanych.

/js/

OGŁOSZENIE

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 17452d6f40